

Sprawozdanie stenograficzne

z rozpraw

galicyjskiego Sejmu krajowego.

2. posiedzenie 4. sesyi V. peryodu Sejmu galicyjskiego

z dnia 11. Grudnia 1886.

Treść: Pismo c. k. Trybunału karnego w Krakowie w sprawie posła Jana Kochanowskiego — Spis petycyj. — Uchwała wniosku p. Zolla dotycząca petycji gminy Kalwaryi w sprawie opłat od napojów. — Uchwała wniosku p. Henzla w sprawie petycji Wydziału powiatowego w Bóbrce o regulację postanowień co do dojazdów kolejowych. — Urlop dla p. Adama Skrzyńskiego. — Pierwsze czytanie i przekazanie komisji kolejowej wniosku posła Struszkiewicza w przedmiocie projektowanego oddania zarządu kolei państwowych przedsiębiorstwu kolei Karola Ludwika i zabezpieczenia interesów Państwa i kraju, gdy w moc art. 19. koncesyi z dnia 3. Marca 1857. służyć będzie Państwu prawo częściowego wykupna kolei Karola Ludwika. — Pierwsze czytanie i przekazanie komisji szkolnej wniosku posła Kopycińskiego w przedmiocie zmian niektórych postanowień ustawy z dnia 2. Maja 1873. o stosunkach prawnych stanu nauczycielskiego w publicznych szkołach ludowych. — Pierwsze czytanie i przekazanie komisji budżetowej sprawozdania Wydziału krajowego o preliminarzu funduszu szkolnego krajowego na r. 1887. — Pierwsze czytanie i przekazanie komisji budżetowej sprawozdania Wydziału krajowego w sprawie budowy nowego teatru w Krakowie. — Sprawozdanie i uchwała wniosków Wydziału krajowego o petycji zwierzchności gminnej miasta powiatowego Sanoka w sprawie zezwolenia na pobór w latach 1887. do 1892. 80 % dodatku do podatku konsumcyjnego od wina i mięsa; tudzież w przedmiocie poboru opłat gminnych od napojów spirytusowych i od piwa w obrębie gminy miasta Oświęcimsa. — Sprawozdanie i uchwała wniosków Wydziału krajowego w przedmiocie udzielenia koncesyj na pobór opłat mytniczych: a) gminie Babinie od mostu na rzece Strwiążu; b) obszarowi dworskiemu w Nowej Grobli od mostów na rzece Lubaczówce; c) gminie wspólnie z obszarem dworskim w Łuchach od mostu na rzece Hemce; d) obszarowi dworskiemu w Grębowie od mostu na rzece Łęg; e) obszarowi dworskiemu w Wolczyńcu od mostu na rzece Bystrzycy; f) gminie w Niepolomicach od przewozu na Wiśle; g) obszarowi dworskiemu w Potoczyskach wspólnie z obszarem dworskim w Uścieczku od przewozu na Dniestrze. — Wybór

komisji administracyjnej z 17 członków, budżetowej z 17 członków, lustracyjnej z 9 członków, prawniczej z 7 członków, bankowej z 11 członków, drogowej z 12 członków, górniczej z 7 członków, gospodarstwa krajowego z 17 członków, gminnej z 14 członków, petycyjnej z 24 członków, szkolnej z 15 członków i kolejowej z 7 członków. — Ukonstytuowanie komisji gospodarstwa krajowego, administracyjnej, kolejowej, górniczej, gminnej i drogowej. — Porządek dzienny 3. posiedzenia.

Początek o godzinie 11. minut 30. przed południem.

Przewodniczący: JW. Jan hr. Tarnowski, Marszałek krajowy.

Ze strony Rządu: JF. p. Filip Zaleski, c. k. Namiestnik.

Sekretarze: Pp. dr. Stanisław hr. Badeni, Adam Jędrzejowicz i Władysław ks. Sapieha.

Obecnych posłów: 116.

JW. hr. Marszałek. Sejm w komplecie, otwieram posiedzenie.

Przeciw protokołowi z pierwszego posiedzenia nie podniesiono żadnych zarzutów, protokół jest zatem przyjęty.

Do Wysokiej Izby nadeszło z c. k. Trybunału krakowskiego pismo, które p. sekretarz odczyta.

Sekretarz p. Adam Jędrzejowicz (czyta):

L. 19.339.

Do Wysokiego Sejmu galicyjskiego we Lwowie.

Odezwa.

Oдноśnie do tutejszej odezwy z dnia 16. Grudnia 1885. L. 21.974 i szacownej odezwy z dnia 30. Grudnia 1885. L. 981 zawiadamiającej, iż Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 30. Grudnia 1885. udzielił pozwolenie na karno-sądowe ściganie posła Jana Kochanowskiego o zbrodnie oszustwa, mamy zaszczyt donieść Wysokiemu Sejmowi, iż w skutek sprzeciwienia się p. Jana Kochanowskiego aktowi oskarżenia z dnia 23. Kwietnia 1886. L. 3.645 wniesionemu przez c. k. Prokuratorę Państwa w Krakowie o zbrodnie oszustwa z §§. 197, 200, 201 lit. a) k. k. c. k. Sąd krajowy wyższy w Krakowie decyzją z dnia 1. Czerwca 1886. L. 8.973 przychylając się do sprzeciwu, wyz wspomniany akt oskarżenia uchylił, i dalsze postępowanie karne przeciwko p.

Janowi Kochanowskiemu w myśl §. 213 p. k. zaniechał.

C. k. Sąd krajowy karny.
Kraków dnia 7. Grudnia 1886.

JW. hr. Marszałek. P. sekretarz odczyta spis podanych do Sejmu petycyj:

Sekretarz p. Adam Jędrzejowicz (czyta):

Spis petycyj

wniesionych po dzień 11. Grudnia 1886.

1. Eustachy Jachimowski, emerytowany dyrektor szkoły miejskiej im. Elżbiety we Lwowie, przez p. Merunowicza, o zmianę ustawy szkolnej z r. 1873 w tym kierunku, aby emeryci nauczyciele pobierali płacę z góry — przydzielono do komisji szkolnej.
2. Rada szkolna miejscowa w Brzuchowicach, przez p. Merunowicza, o podwyższenie płacy miejscowemu nauczycielowi — do komisji szkolnej.
3. Rada szkolna miejscowa w Łaszkach mурowych, przez p. Merunowicza, o podwyższenie płacy tamtejszemu nauczycielowi — do komisji szkolnej.
4. Nauczyciele w Siemianówce, przez p. Merunowicza, o przeniesienie tamtejszej szkoły z V. klasy płac do III. i zorganizowanie tej szkoły na więcejklasową — do komisji szkolnej.
5. Rada szkolna miejscowa w Dublanach, przez p. Merunowicza, o podwyższenie płacy nauczycielowi — do komisji szkolnej.
6. Rada szkolna miejscowa w Srokach, przez p. Merunowicza, o podwyższenie płacy nauczycielowi — do komisji szkolnej.
7. Rada szkolna miejscowa w Malechowie, przez p. Merunowicza, o podwyższenie płacy nauczycielowi — do komisji szkolnej.
8. Rada szkolna miejscowa w Zniesieniu, przez p. Merunowicza, o podwyższenie płacy na-

- uczycielowi szkoły ludowej etatowej — do komisji szkolnej.
9. Rada szkolna miejscowa w Rzęśnie polskiej, przez p. Merunowicza, o przeniesienie nauczyciela miejscowej szkoły ludowej do wyższej kategorii płacy — do komisji szkolnej.
 10. Osady Pawłowa i Krzywe w powiecie Jarosławskim, przez p. Koziembrodzkiego, o wydzielenie ich z gminy Majdan i utworzenia z nich samostnej gminy — do komisji administracyjnej.
 11. Gmina Dobra w powiecie Jarosławskim, przez p. Koziembrodzkiego, o opust podatków — do komisji petycyjnej.
 12. Rada gminna miasta Tarnowa, przez p. Zawadzkiego, o zmianę postanowień §. 74. alinea 3. i §. 75. ustawy budowniczej z 28. Kwietnia 1882. — do komisji administracyjnej.
 13. Rada gminna miasta Wieliczki, przez p. Zawadzkiego, o zmianę postanowień §. 74. alinea 3. i §. 75. ustawy budowniczej z 28. Kwietnia 1882. — do komisji administracyjnej.
 14. Gmina Jodłówka tuchowska, przez p. Kopycińskiego, o przyjęcie na fundusz krajowy kosztów żywienia Alojzy Józefiny Rompala w kwocie 297 zł. 53 ct. — do komisji petycyjnej.
 15. Gmina Bobrowniki małe, przez p. Kopycińskiego, o rozliczenie należności konkurencyjnej na budowę szkoły w Rudce — do komisji petycyjnej.
 16. Gminy Rudki, Bobrowniki małe i Komorów, przez p. Kopycińskiego, o zapomogę na budowę szkoły — do komisji budżetowej.
 17. Zwierzchność gminy miasta Zatora, przez p. Zolla, o poparcie u c. k. Rządu potrzeby utworzenia c. k. Sądu powiatowego w tejże gminie — do komisji prawniczej.
 18. Wydział Rady powiatowej w Kamionce strumiłowej, przez p. S. Badeniego, o uchwalenie ustawy o przymusowej asekuracji budynków od ognia i względem przymusowego zaopatrywania gmin i obszarów dworskich w sikawki ogniowe — do komisji gminnej.
 19. Rada gminna Mikołajowic i Sierakowic, przez p. Kopycińskiego, o zezwolenie na przeniesienie odpłaty podatków z c. k. Urzędu podatkowego w Brzesku do Tarnowa — do komisji administracyjnej.
 20. Rada szkolna miejscowa w Gdowie, przez p. Struszkiewicza, o podwyższenie płacy nauczycielom tamtejszej szkoły 2-klasowej z 300 zł. na 450 zł. — do komisji szkolnej.
 21. Tarkowska Janina, nauczycielka w Dębicy, przez p. Kopycińskiego, o podwyższenie płacy — do komisji szkolnej.
 22. Drozd Stanisław, nauczyciel w Woli rzędzińskiej, przez p. Kopycińskiego, o zapomogę — do komisji budżetowej.
 23. Kurowski Feliks, kierujący nauczyciel szkoły 2-klasowej w Zadnieszówce, przez p. Kopycińskiego, o wliczenie do emerytury lat służby spędzonej jako zastępca nauczyciela i o 5-lecie — do komisji szkolnej.
 24. Kudelski Władysław, kierownik 5-klasowej szkoły w Stanisławowie, przez p. Goreckiego, o zwrot kwoty 78 zł. 34 ct. zapłaconej po raz drugi do funduszu emerytalnego — do komisji szkolnej.
 25. Nidecka Jadwiga, nauczycielka przy szkole 2-klasowej w Ryglicach, przez p. Kopycińskiego, o podwyższenie pensji lub zapomogę — do komisji szkolnej.
 26. Chodacka Joanna, Tuzikiewiczówna Aleksandra i Broszówna Anastazyja, nauczycielki z Tarnowa, przez p. Zawadzkiego, o podwyższenie płacy z 450 zł. na 700 zł. — do komisji szkolnej.
 27. Bucmaniuk Łukasz, nauczyciel szkoły ludowej w Smarzowie, przez p. S. Badeniego, o zapomogę — do komisji budżetowej.
 28. Wojciechowski Wiktor i Lesiecki Feliks, oficyałowie przy szpitalu krajowym św. Łazarza w Krakowie, przez p. Weigla, o przyznanie dodatku aktywnego — do komisji budżetowej.
 29. Komitet parafialny w Babicach, przez p. A. Sapięgę, o zapomogę na odbudowanie spalonego kościoła — do komisji budżetowej.
 30. Komitet parafialny gr. kat. cerkwi św. Norberta w Krakowie, przez p. Dunajewskiego,

o zapomogę na odbudowanie tej świątyni — do komisji budżetowej.

31. Reprezentacja gminy miejskiej Kalwarii Zebrzydowskiej, przez p. Zolla, o prawo poboru opłat od napojów na lat 12 — do komisji gminnej.

P. dr. Zoll. Proszę o głos.

JW. hr. Marszałek. P. Zoll ma głos.

P. dr. Zoll. Na dzisiejszym porządku dziennym jako punkt piąty lit. b) jest sprawozdanie Wydziału krajowego z petycji Reprezentacji gminy Kalwarii, powiatu Wadowickiego, w sprawie zezwolenia na pobór opłat gminnych od napojów propinacyjnych w obręb gminy wprowadzanych i w nim zużywanych. Petycja zaś, która właśnie została odczytana jest w jak najściślejszym związku z tą sprawą. Sądzę przeto, że jest rzeczą niemożliwą, żeby już dziś Wysoka Izba w merytoryczne załatwienie tej sprawy mogła się wdawać, skoro właśnie petycja z miasta Kalwarii nadeszła. Wnoszę więc, żeby petycja ta została przydzielona Wydziałowi krajowemu jako komisji, a zarazem, żeby z dzisiejszego porządku dziennego usunięte zostało sprawozdanie Wydziału krajowego, które mieści w sobie już wniosek merytorycznego jej załatwienia.

JE. p. dr. Smolka. Proszę o głos.

JW. hr. Marszałek. JE. p. dr. Smolka ma głos.

JE. p. dr. Smolka. Jestem upoważniony ze strony Wydziału krajowego zgodzić się na wniosek kolegi Zolla, a zatem proszę również, aby sprawozdanie rzeczzone zostało złożone z porządku dziennego.

JW. hr. Marszałek. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto się zgadza z wnioskiem p. Zolla, aby sprawozdanie z petycji Reprezentacji gminy miasta Kalwarii, powiatu Wadowickiego, w sprawie o zezwolenie na pobór opłat gminnych od napojów propinacyjnych zwrócone zostało Wydziałowi krajowemu do ponownego zbadania, zechce rękę podnieść. (Większość.) Wniosek przyjęty.

Sekretarz p. Adam Jędrzejowicz (czyta dalej spis petycji):

32. Dyrekcja lwowskiego Zakładu głuchoniemych, przez p. Bereźnickiego, o subwencyę

na r. 1887. w kwocie 7.000 zł. — do komisji budżetowej.

33. Zaller Wilder, dzierżawca myta na drodze krajowej Żółkiewsko-Krystynopolskiej w Nowym Dworze i Błotni, przez p. Polanowskiego, o zwolnienie od dalszej dzierżawy i o zwrot czynszu za cztery miesiące — do komisji petycyjnej.

34. Towarzystwo gorzelników polskich w Galicyi, przez p. Polanowskiego, o utworzenie w Dnbianach stacji doświadczalnej gorzelnictwa i laboratorium chemicznego — do komisji gospodarstwa krajowego.

35. Nauczyciele szkół ludowych okręgu szkolnego miejscowego w Krakowie, przez p. Zolla, o wliczenie dodatków służbowych do stałej płacy — do komisji szkolnej.

36. Misiński Erazm, kierownik niższej szkoły żeńskiej w Stryju, przez p. Fruchtmanna, o subwencyę dla tejże szkoły w kwocie 800 zł. — do komisji budżetowej.

37. Rada szkolna miejscowa w Bronowicach małych, przez p. Zolla, o podwyższenie płacy tamtejszemu nauczycielowi — do komisji szkolnej.

38. Rada szkolna miejscowa w Bronowicach wielkich, przez p. Zolla, o podwyższenie płacy tamtejszemu nauczycielowi — do komisji szkolnej.

39. Rada szkolna miejscowa w Bieńczycach, przez p. Zolla, o podwyższenie płacy tamtejszemu nauczycielowi — do komisji szkolnej.

40. Rada szkolna miejscowa w Mogile, przez p. Zolla, o podwyższenie płacy tamtejszemu nauczycielowi — do komisji szkolnej.

41. Prezentkiewicz Franciszek, Zajac Franciszek, Prus Teodor i Gajda Antoni, nauczyciele 4-klasowej szkoły męskiej w Wadowicach, przez p. Zolla, o podwyższenie płac dotychczasowych — do komisji szkolnej.

42. Nowolecka Jadwiga z Krakowa, przez p. Zolla, o stypendyum w kwocie 700 zł. na kształcenie się w śpiewie — do komisji budżetowej.

43. Stęczyński Bogusz Zygmunt, literat, przez p. Weigla, o subwencyę — do komisji budżetowej.

44. Rada szkolna miejscowa w Skawinie, przez p. Mieroszowskiego, o podwyższenie płac tamtejszych nauczycieli — do komisji szkolnej.
45. Wydział Rady powiatowej w Krakowie, przez p. Mieroszowskiego, o ustawę obowiązującą gminy i obszary dworskie do zapatrywania się w ulepszone przyrządy ogniowe — do komisji gminnej.
46. Grono nauczycieli z Halicza, przez p. Żuk-Skarszewskiego, o podwyższenie płacy — do komisji szkolnej.
47. Flasińska Felicja, wdowa po etatowym pisarzu przy szpitalu krajowym św. Łazarza, przez p. Zolla, o przyznanie jej pensji wdowiej. — do komisji budżetowej.
48. Komitet parafialny gr. kat. w Dyniskach, przez p. Polanowskiego, o zapomogę na wewnętrzne urządzenie cerkwi w Nowosiólkach kardynalskich — do komisji budżetowej.
49. Żyłkiewicz Jan, były urzędnik powiatowy, obecnie nauczyciel ludowy w Lachowcach, przez p. Borkowskiego, o udzielenie emerytury — do komisji petycyjnej.
50. Konopka Ksawery, przez p. Majera, o subwencyę w kwocie 1000 zł. dla Towarzystwa opieki nad weteranami wojsk polskich z r. 1830—31 — do komisji budżetowej.
51. Gettlich Antoni, dyrektor szkoły wydziałowej żeńskiej w Krakowie, przez p. Zolla, o podwyższenie dodatku służbowego — do komisji szkolnej.
52. Sikorski Marcei, opiekun sierót po Karolu Kessler, przez p. Kopycińskiego, o zapomogę dla tychże sierót — do komisji petycyjnej.
53. Towarzystwo bratniej pomocy szkoły agromicznej we Wiedniu, przez p. J. Czartoryskiego, o zapomogę — do komisji budżetowej.
54. Stasiak Ludwik, artysta-malarz z Krakowa, przez p. Hoszarda, o subwencyę na uzupełnienie swych studyów — do komisji budżetowej.
55. Łubaczewska Helena, przez p. Pietruskiego, o subwencyę na kształcenie się w śpiewie — do komisji budżetowej.
56. Tymaczkowska Zofia, przez p. Pietruskiego, o zapomogę — do komisji budżetowej.
57. Wydział powiatowy w Buczaczu, przez p. W. Wolańskiego, o przeniesienie Rady szkolnej okręgowej z Czortkowa do Buczacza — do komisji szkolnej.
58. Ten sam — o zmianę ustawy szkolnej z 2. Lutego 1885 — do komisji szkolnej.
59. Ten sam — o zarządzenie, aby wybory do Sejmu z kuryj większych posiadłości odbywały się w Czortkowie, a nie w Zaleszczykach — do komisji prawniczej.
60. Ten sam — o zmianę §. 98. ustawy gminnej — do komisji gminnej.
61. Ten sam — o podwyższenie taks za podwoły wojskowe — do komisji administracyjnej.
62. Ten sam — o przemusową asekuracyę budynków włościańskich i miejskich — do komisji gminnej.
63. Ten sam — w sprawie sadzenia drzewek przy drogach — do komisji drogowej.
64. Serafina Szafrowska, nauczycielka, przez p. H. Janko, o zapomogę - do komisji budżetowej.
65. Maresch Leontyna, przez p. H. Janko, o zapomogę — do komisji budżetowej.
66. Leon Dąbrowski, dyrektor szkoły wydziałowej w Samborze, przez p. Bereźnickiego, o wliczenie lat służby spędzonych przy szkole realnej we Lwowie — do komisji szkolnej.
67. Artur G. i Helena Bieńkowscy, przez p. Smolkę, o zapomogę w kwocie 245 zł. na opłacenie taksy szkolnej swego syna.
68. Grono nauczycieli szkół ludowych w Wieliczce, przez p. Romanowicza, o podwyższenie płac — do komisji szkolnej.
69. Michalina Zdanowiczówna, uczennica dla szkoły przemysłu artystycznego we Lwowie, przez p. Romanowicza, o subwencyę na kształcenie się w rysunkach — do komisji budżetowej.
70. Wawrzyniec Wilczkiewicz, nauczyciel z Żabnia, przez p. Męcińskiego, o przeniesienie w stan spoczynku — do komisji szkolnej.
71. Gmina miasta Bochni, przez p. Hoszarda, o odpisanie kwoty 25.498 zł. 8 ct. i o uwol-

nienie od płacenia rocznej kwoty 2.124 zł. 84 ct. funduszowi szkolnemu okręgowemu — do komisji szkolnej.

72. Wydział Rady powiatowej w Bóbrce, przez p. Henzla, o interpretację §. 1. ustawy krajowej o dojazdach kolejowych — do komisji drogowej.

P. Henzel. Proszę o głos.

JW. hr. Marszałek. P. Henzel ma głos.

P. Henzel. Sprawa o dojazdy kolejowe wniesiona przez Radę powiatową Bobrecką, opiera się wprawdzie tylko na faktach zaszytych w tym powiecie, ale obchodzi na każdy sposób ogół, bo nie ma w kraju wypadku, gdzieby mimo najprzychylniejszej opinii tak Namiestnictwa jak Wydziału krajowego, nie stawiano trudności ze strony zarządu kolejowego tak dalece, że prawie w każdym wypadku interesowani idą do Trybunału administracyjnego.

W powiecie Bobreckim sprawa o dojazdy kolejowe trwa już trzy lata i nie może przyjść do końca. Uważam więc, że konieczne jest potrzebna jakaś korektywa w ustawie o dojazdach kolejowych i zgadzając się zupełnie na wniosek odesłania tej sprawy do komisji drogowej, stawiam poprawkę, żeby komisja drogowa sprawozdanie swoje w tej sprawie przedłożyła jeszcze w bieżącej sesji Wysokiej Izbie z uwagi, że sprawa jest nagłą.

JW. hr. Marszałek. Kto popiera wniosek p. Henzla, zechce rękę podnieść. (Dostateczna liczba.) Wniosek jest poparty. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, więc podaję pod głosowanie, kto przyjmuje wniosek p. Henzla, zechce rękę podnieść. (Większość.) Wniosek przyjęty.

Przystępujemy do porządku dziennego.

Pierwszym punktem jest:

Pierwsze czytanie wniosku p. Struszkiewicza w przedmiocie projektowanego oddania zarządu kolei państwowych przedsiębiorstwu kolei Karola Ludwika i zabezpieczenia interesów Państwa i kraju, gdy w moc art. 19. koncensyi z dnia 3. Marca 1857. służyć będzie Państwu prawo częściowego wykupna kolei Karola Ludwika. (Aleg. 34.)

Wnioskodawca p. Struszkiewicz ma głos.

P. Struszkiewicz. Wysoka Izbo! Sprawy kolejowe w rozwoju nowożytnych społeczeństw tak wybitną grają rolę, że pod względem ich

ważności i dla naszego kraju może tylko jedno być zdanie, i to też zdanie już nie raz wypowiedzianem zostało w bardzo poważnych i głębokich rozprawach, które tutaj w sprawach kolejowych w tej Wysokiej Izbie były prowadzone. Pozwalam sobie więc już z góry przewidywać, że czy nareszcie wniosek mój, który miałem zaszczyt Wysokiej Izbie przedłożyć większe lub mniejsze w oczach jednych lub drugich może mieć znaczenie, zawsze porusza on sprawę dość ważną, ażeby z głęboką rozważką była traktowana, a zatem mogą mieć to przekonanie, że na każdy sposób przynajmniej w pierwszym czytaniu nie może być odrzucony, tylko odnośnej komisji przekazany zostanie. Dlatego też i w uzasadnieniu tego wniosku nie będę użył Wysokiej Izby długimi wywodami. Będę się starał tylko usprawiedliwić przyczynę, która mi się wydawała dość ważną, ażeby uwagę Wysokiej Izby w tym przedmiocie obecnie zająć, a z drugiej strony tylko niektóre przyczyny podam ze względu na właściwości naszego kraju obecnie mianowicie zachodzące, które usprawiedliwiają do pewnego stopnia także już zapatrywania, które w samym wniosku znalazły swój wyraz.

Z wiosną bieżącego roku rozeszła się wieść, że kolej Karola Ludwika wniosła do Rządu prośbę po pierwsze: w kierunku podwyższenia taryf w ogólności, po drugie: podała projekt całego objęcia kolei państwowych w Galicyi leżących, w swój zarząd. Kiedy poruszyłem tę pogłoskę w pewnej korporacji, która wysoko jest w obowiązku pilnowania interesów kraju zaangażowaną, która zresztą ma na pamięci zawsze zastępować interes kraju, chociażby nawet krajowi tylko groziło niebezpieczeństwo jakiegokolwiek, powiedziano mi: „Nie ma aktów, nie ma dokumentów, nie ma właściwego przeciwnika, z którym walczyć by należało, „quod non est in actis non est in mundo“, nie ma przedmiotu, więc walczyć nie trzeba. Skorzyszałem tedy z mego stanowiska, które mi przysłużyło jako członkowi Rady kolei państwowych w Wiedniu, ażeby te akta stworzyć, ażeby rzecz doprowadzić do realnej podstawy i pozwoliłem sobie wspólnie z moimi kolegami w tej Radzie zasiadającymi, których część także w tej Wysokiej Izbie zasiada, zapytać Ministerstwo handlu, na podstawie odnośnego paragrafu statutu organizacyjnego kolei państwowych, czy w ogóle projekt o którym wspominałem, ze

strony kolei Karola Ludwika istnieje i jakie stanowisko Rząd w obec tego projektu zająć zamysła. Interpelację uczyniłem 31. Maja b. r.

Odpowiedź na tę interpelację zaraz nastąpić nie mogła, ponieważ oprócz innych zresztą motywów, które mogły być po za kulisami, ten jeden był na zewnątrz, że kiedy posiedzenie Rady kolejowej jeden dzień trwało, na tak daleko idące pytanie, odpowiedź bez namysłu nie mogła być udzieloną. Przy najbliższej jednak sposobności, a zauważyć muszę, że już po zmianie kierownictwa Ministerium handlu, odpowiedź udzieloną mi została na dniu 30. Października r. b.

Ponieważ jestto dokument, do którego treści wysoką przywiązywać musimy wagę, przeto pozwoli mi Jaśnie Wielmożny Pan Marszałek, że jakkolwiek dokument ten jest trochę przydługi, a nawet ta jego długość daje trochę do myślenia, to jednak ośmielę się odczytać go w całej rozciągłości, przepraszając, że muszę czytać w tekście oryginalnym (czyta):

„Die galizische Carl Ludwig-Bahn ist mit einer an die General Inspection der österreichischen Eisenbahnen gerichteten Eingabe unterm 1ten April d. J. um die Genehmigung einer Modification ihres Localtarifes eingeschritten, welche sowohl auf dem alten (westlichen vom Lemberg gelegenen), als auch auf dem neuen (östlich von Lemberg gelegenen), Netze eine Erhöhung der einzuhebenden Frachtsätze zur Folge gehabt hätte, von welcher nur die Relationen im Verkehre mit den Grenz-beziehungsweise Einbruchstationenen unberührt geblieben wären.

Die hierüber mit Bezug auf die in dieser Angelegenheit eingelangten Petitionen der Handels- und Gewerbekammern in Krakau und Brody, der Landwirthschafts-Gesellschaft in Krakau und des Bezirksausschusses in Brody eingeleiteten Erhebungen, welche den Zweck hatten, den finanziellen Effekt und die Rückwirkung dieser Massregel auf die wirthschaftlichen Verhältnisse Galiziens klarzustellen, waren noch nicht zum Abschlusse gediehen, als die Bahngesellschaft anzeigte, dass sie das obige Begehren zurückziehe, und die geplante Tariferhöhung, deren Ausmass jedoch nunmehr höher gegriffen war, auf die alten Linien beschränke, rücksichtlich welcher die Gesellschaft nach §. 13.

Absatz 2. der Allerhöchsten Concessionsurkunde vom 3. März 1857. (Handelsministerial-Verordnungsblatt Nr. 24.) an eine Genehmigung der Staatsverwaltung nicht gebunden ist.

Dem entsprechend hat die Gesellschaft auch in der That am 15. September dieses Jahres einen neuen Local-Gütertarif zur Einführung gebracht, in welchen für das alte Netz (Linie Krakau-Lemberg) die vor dem 1. Jänner 1885. bestandenen Frachtsätze reaktivirt worden sind, wogegen auf den Linien östlich von Lemberg die am 1. Jänner 1885. eingeführten Tarifsätze eine Aenderung nicht erfahren haben.

Was den zweiten Theil der vorliegenden Anfragen anbelangt ist Nachstehendes zu bemerken.

Ein förmlicher Antrag in Bezug auf die Betriebs- und Verwaltungs- Uebernahme der k. k. Staatsbahnen in Galizien durch die Verwaltung der k. k. privilegierten galizischen Carl Ludwig-Bahn liegt dem Handelsministerium nicht vor.

Dagegen bildet allerdings die gedachte Betriebsübernahme den Gegenstand einer aus den Kreisen der Verwaltung der galizischen Carl Ludwig-Bahn hervorgegangenen in nichtofficieller Form vorgebrachten Anregung. Diese Anregung hat zunächst Anlass zu eingehenden Erhebungen und Studien geboten, welche, in soweit sie bereits zum Abschlusse gelangt sind noch einer reiflichen Erwägung und Ueberprüfung aus verschiedenen Gesichtspunkten bedürfen.

Es ist dabei nämlich klarzustellen, ob die angeregte Betriebsübernahme der galizischen Transversalbahn durch die galizische Carl Ludwig-Bahn, wenn sie auch den Actionären der letztgenannten Bahn Nutzen bringt, auch für das Eisenbahn-Aerar und den garantirenden Staatsschatz jene Finanziellen Vortheile bieten würde, welche bei der bezüglichen Anregung vorausgesetzt wurden.

Nicht minder ist eine auf diesem Wege herbeizuführende Betriebsvereinigung, bei welcher übrigens die besonderen Verhältnisse des Landes nicht unberücksichtigt gelassen werden können, namentlich von dem Gesichtspunkte zu prüfen, ob einem solchen Vorgehen aus Staatswirthschaftlichen und Verkehrspolitischen Rück-sichten nicht etwa Bedenken im Wege stehen.

Weiters ist im vorliegenden Falle noch zu erwägen, inwiefern die in Anregung gebrachten, übrigens nur in den allgemeinsten Umrissen an-

gedeuteten Modalitäten der fraglichen Betriebsübernahme den statlichen und öffentlichen Interessen entsprechen.

Bei diesem Anlasse wurde übrigens von Seite des Handelsministeriums auch die Frage in Erwägung gezogen, ob nicht der erheblichste durch die angeregte Betriebsvereinigung zu erzielende finanzielle Effekt auch ohne eine solche Betriebsvereinigung, etwa im Wege einer Vereinbarung, zu erzielen wäre, durch welche an Stelle des bestehenden Verkehrs- Cartells eine Interessengemeinschaft sämtlicher galizischer Eisenbahnen im Güterverkehre gesetzt würde.

Das Ergebniss der in letzter Hinsicht im Zuge befindlichen Erhebungen und die auf Grund derselben etwa getroffene Vereinbarung wird selbstverständlich dem Staatseisenbahnrathe im geeigneten Zeitpunkte zur Kenntniss gebracht werden.

Im Auftrage Seiner Excellenz des Herrn Handelsministers erklärt der Versitzende unmittelbar nach dieser Interpellations-Beantwortung die gegenwärtige Session des Stadtseisenbahnrates für geschlossen“.

Tyle jest słów odpowiedzi pana Ministra na moją odnośną interpelację. Już z tego pobieżnego tylko odczytania zdaje mi się, że każdy uważnie za tokiem myśli tej odpowiedzi idący, musi spostrzedz, że stanowisko Rządu w tej tyle ważnej dla nas sprawie nie jest zupełnie oznaczonym, nie jest zupełnie pewnym, nie ma ani podstawy, ani tego wytkniętego celu, do którego się dąży w ogóle, a specjalnie w tym wypadku, musi robić wrażenie tej niepewności, która już do pewnego stopnia groźne w sobie dla kraju kryje niebezpieczeństwa. Jeżeli możemy skonstatować, że w odpowiedzi pana Ministra jako główne motywa, z których ministerstwo handlu przy rozstrzygnięciu tego pytania się kierować zamierza, zapatruje się li tylko ze stanowiska „der Staatswirtschaftlichen verkehrspolitischen Rücksichten“, a z drugiej strony, jeżeli zauważyć musimy, że „Staatswirtschaft“ a „Volkswirtschaft“ nie jest na nieszczęście u nas to samo, a cóż dopiero „die Interessen des Landes?“, to w takim razie musimy to niebezpieczeństwo jeszcze za groźniejsze uważać.

Proszę Panów, jeżeli myślą zwrócę się w tę chwilę, gdy jeszcze w tej Izbie zasiadać nie mia-

łem zaszczytu, a sprawa ważna kolei Transwersalnej była traktowaną, gdy JE. p. Grocholski ze sprawozdaniem komisji kolejowej ówczesnej, nad wnioskiem rządowym przedłożonym o subwencyę dla tej kolei, a względnie wykupna gruntów pod tę kolej transwersalną był wystąpił, (a muszę z przyjemnością zauważyć, że jest jeszcze bardzo wielu szanownych Posłów w tej Wysokiej Izbie, którzy wówczas osobiście w tej rozprawie udział brali i w niej uczestniczyli), to nie potrzebuję przypominać, jak wysoko stawiano wówczas konieczność uzyskania tej linii równoległej z wszystkimi innymi konkurującymi kolejami prywatnymi w kraju naszym; z jaką ciężką ofiarą biedny kraj musiał się zdecydować, zdobyć się na datek od niego wówczas żądany, który w naszych stosunkach rzeczywiście można nazwać bezprzykładną ofiarnością! Miljon jednak sto tysięcy reńskich, wydanych przez nasz kraj tak biedny nie jest bagatelą! Musiały tam być motywa bardzo dosadne, które spowodowały, że kraj nasz biedny, dla kolei jedynie cel strategiczny mającej ten wydatek ponieść się zdecydował. Jeżeli więc ta ofiara została poniesioną, to jak powiedziałem wyżej musiały tam być głębokie motywa, które za jak najprędzem wybudowaniem i utrzymaniem tejże w obec konkurującej kolei Karola Ludwika przemawiały. A dalej przypomnę, że jeszcze przedtem bo w roku 1875., w uchwale sejmowej 1875. r., wyraźnie jest powiedzianem (czyta):

„Wzywa się c. k. Rząd, aby wpłynął na zlanie w jedno kolei Łupkowskiej, Dniestrzańskiej i Albrechta. Przyczem wyraża Sejm przekonanie, iż złączenie którejkolwiek z tych kolei z koleją Karola Ludwika szkodliwy musiałoby mieć wpływ na interesa ekonomiczne kraju.“

Jeżeli już wtenczas dosadnie zauważono, że szkodliwie dla interesów kraju musiałoby to oddziaływać, gdyby ta niekompletna linia, a nawet którykolwiek z jej urywków miały być przez kolej Karola Ludwika przyjętym i prowadzonym; to zdaje mi się, że do tego czasu sytuacja nie jest inną, że się położenie nie zmieniło i że tego rodzaju zarządzenia, szkodliwy na interesa ekonomiczne kraju skutek wyrzucić muszą.

Co do formy samego wniosku, jak zwykle w życiu prywatnem tak i publicznem, nie obstać nigdy za formą ale za treścią i jakkolwiek bądź komisya kolejowa, której wniosek mój

zostanie przekazany, co do samej formy wniosku zapatrywać się będzie, to jestem przekonany, że treść sama do uchwały sejmowej w interesie kraju tak zostanie przedstawiona, jak na to ważność sprawy zasługuje.

Do tego czasu ograniczałem się do motywowania pierwszej części mojego wniosku, którego postawienie uważałem za stosowne usprawiedliwić; teraz zaś przychodzę do drugiej jego części, w której oprócz pewnego wezwania do rządu w ogólnych wyrazach, także w końcu jest mowa w szczególności o tem, czy nie byłoby właściwem „przyjęcie na rzecz państwa części tej kolei“ Treść tego wniosku, jego brzmienie, wyraźnie na to wskazują, że wnioskodawca jest oczywiście zwolennikiem upaństwowienia kolei. Zbyt byłoby żmudną rzeczą przedstawiać na tem miejscu ten wielki spór tych dwóch zapatrywań, tych dwóch systematów, które w sprawach upaństwowienia kolei zawzięty bój toczą; ja tylko zwrócę na tę okoliczność uwagę, że kapitał, który na nieszczęście u nas po większej części ma ten przymiot, że jest obcy, zawsze i bezwzględnie dąży do najwyższego oprocentowania. Jeżeli ten punkt wyjścia weźmiemy, to oczywiście jasno się musi przedstawić, że przedsiębiorstwo prywatne na prywatnym i do tego obcym kapitale oparte, zawsze w drugiej, ba w ostatniej linii interes kraju będzie miało na względzie a natomiast przede wszystkim będzie uwzględniało i wszelkimi sposobami starało jak najwyższe oprocentowanie go osiągnąć.

W tej sprawie muszę stać na stanowisku lokalnych potrzeb kraju i jego stosunków, — bo jak słusznie jeden z autorów niemieckich zauważył, że żaden kraj, ani państwo nie może brać wzoru na podstawie doświadczeń drugiego, bo tylko lokalne stosunki wpływają rozstrzygająco na przyjęcie jednego lub drugiego systemu. Przeto ja tylko na stosunkach kraju naszego chcę się oprzeć w mojem twierdzeniu. Jeżeli weźmiemy naprzód nie powiem historję powstania kolei Karola Ludwika, — bo ta była bardzo ładna, ale przebieg działalności jej, dążenia tejsze, które są bardzo smutne, — to przyjdziemy do przekonania, że ta wybitna dążność postawienia interesów kraju w ostatniej linii, a w pierwszej linii dążność do jak najwyższego oprocentowania własnego kapitału, występowała tak wybitnie, jak tylko wyobrazić sobie można, i pozwolę sobie w dalszym ciągu cyframi skon-

statować, że nigdy i w żadnym kierunku kolei Karola Ludwika nie zeszła z tego stanowiska, które nakreśliłem.

Jeżeli z drugiej strony zauważyć mi należy, że jakkolwiek bądź w tej pamiętnej tu w tej Wysokiej Izbie przeprowadzonej dyskusji, dyskusji tak ważnej i z taką namiętnością nawet prowadzonej, dyskusji naszej o statucie organizacyjnym dla kolei państwowej, chociaż nie publicznie w Sejmie, ale jako członek komisji kolejowej trochę skrajne zająłem stanowisko, to jednakowoż również zauważyć mi wypada, że słuszność tej zasady, iż instytucje nie statutami, ale ludźmi stoją, w tym wypadku najzupełniej sprawdziłem, co z całą przyjemnością i otwartością zaznaczam. I dzisiaj jestem tego przekonania, że statut organizacyjny o którym mowa, nie wystarcza dla zabezpieczenia interesów kraju w całej rozciągłości i na każdy wypadek, że tylko od ludzi zależy wykonanie stosunków tym statutem unormowanych, że potrzeba tych ludzi gotowości — a ta gotowość znalazła wyraz w naszej Radzie kolejowej w lojalnej chęci zadośćuczynienia stosunkom szczególnym naszego kraju, w szczerzej chęci poprawy złego i zrozumienia potrzeb kraju. I gdyby dziś na podstawie obecnych stosunków potrzeba było postawić horoskop dla tych dwóch instytucji sprzecznie do tego czasu działających, t. j. zarządu kolei Karola Ludwika i zarządu kolei państwowych, i zapytać, która z nich więcej odpowiada interesom kraju, przyznam się z ręką na sercu, z zawiązanemi oczyma, że w tej chwili wybór czynię i chwytam za rękę kierujących kolejami państwowemi w Galicyi. Proszę Panów! Nie potrzebuję słowami, ale datami udowodnić to, co tutaj powiedziałem. Krótko tylko, ale wybitnie będę miał zaszczyt Panom przedstawić cyframi różnicę tariff co do przewozu artykułów i towarów koleją Karola Ludwika a koleją państwową z ostatniego czasu. I tak: Za 100 kilogramów na 1 kilometr przy zbożu, nasionach strączkowych i olejnych, obecnie obowiązująca taryfa, która od 15. Października b. r. u kolei Karola Ludwika się zmieniła i jest znacznie niższą, jak ta, która obowiązywała dawniej; różnica zaś jest taka: 0.28 na odległości 50 kilometrów wynosi na kolei państwowej od jednego kilometra za 100 kilogramów, na kolei zaś Karola Ludwika od 0.40 do 0.50 a więc o mało co, że nie o 100%, wyższa

taryfa. Na odległość 400 kilometrów jest na kolei państwowej 0·18, na kolei Karola Ludwika 0·20; tu jest trochę mniejsza różnica przy znaczniejszej odległości. Produkta mączne, wszystkie fabrykaty młynów w pierwszym wypadku, t. j. na kolejach państwowych podlegają taryfie 0·26 na 50 kilometrów za 100 klgr. na 1 kilometr na kolei państwowej, a na kolei Karola Ludwika przy tej samj odległości 0·35 do 50 klmtr. Tu należy zrobić uwagę, że kolej państwowa z powodu bardzo ostrych łuków może tylko mniejszej długości materiał przewozić, i że dlatego od dłuższego, trudniejszego do transportu, pobiera stosowną podwyżkę,

Jeżeli weźmiemy znowu spirytus to dla kolei państwowej jest podstawą 30·0 za 100 kilogramów przy odległości 100 kilometrów, na kolei zaś Karola Ludwika na tę samą odległość 35·3. Są to cyfry, które uwidoczniają tak stanowczo tę rażącą różnicę. Jeżeli weźmiemy dążność zarządu kolei państwowej w tym kierunku, że wszelka reforma, którą dotychczas zaznaczyć można co do zniesienia tych tak wstrętnych taryf różniczkowych, jak co do zniesienia refakcyi, tak ugniatających uczciwych fabrykantów i przedsiębiorców, i że innowacja w tym kierunku i przeciwdziałanie przeciw tym nadużyciom wychodzi z instytucji państwowej, która nietylko jako „Grossfuhrmann“ stanowisko swe pojmuje, ale też i jako instytucja mająca oddziałać na rozwój ekonomiczny kraju i na tem stanowisku stoi, to jesteśmy w tem miłym położeniu, iż nietrudno nam uczynić wybór, komu mamy powierzyć przyszłe kierownictwo jednej lub drugiej linii, czy obydwu razem. Można by powiedzieć, że mimo to wszystko, co tu przytoczyć ośmieliłem się, nie zachodzi żadne niebezpieczeństwo, ażebyśmy wobec ustawy państwowej z dnia 28. Grudnia 1881, która w artyk. V. wyraźnie powiada (czyta), „że kolej będąca przedmiotem ustawy niniejszej — (a mianowicie chodzi tu o kolej transwersalną) eksploatować ma Rząd na siebie i mógłby przekazać eksploatacyą osobie prywatnej lub spółce tylko na podstawie osobnej ustawy“ dzisiaj już czynili tutaj jakiegokolwiek kroki.

Zdawałoby się wobec tego słusznem pytanie: na cóż mamy się niepokoić, mamy czas wtedy, kiedy przyjdą przedłożenia rządowe do Rady Państwa. Proszę Panów, może jestem odosobnionym, ale na tym punkcie ja mam ciągle

obawy a już wtenczas największe, kiedy przedłożenie wejdzie do Rady Państwa. Bo Panowie tych *faits accomplis* tych faktów dokonanych mamy już dosyć, (brawo) doświadczeń pod tym względem my nabyliśmy i dlatego strzedz się niebezpieczeństw trzeba już wtenczas kiedy grożą, a nie bronić się wtenczas kiedy przeciwnim bronić się niepodobna. Tam gdzie barwę polityczną nadaje się takim kwestyom, i ubija się je od razu, — ludzie najszczerzi i najtężsi, i do największej zdolni ofiarności pod tą że się tak wyrażę pałką tej wyższej *raison d'état*, racyi stanu jaka nadaje się podobnym kwestyom, uginają się z rozdartem sercem. Czyż w tych kwestyach mamy dalej znowu się tak dać prowadzić? Sądzę, że nie! Z doświadczeń raz nabytych korzystać trzeba i powinniśmy, i pomimo że obcy nam zarzucają, żeśmy się niczego nie nauczyli i niczego nie zapomnieli, przynajmniej w kwestyach ekonomicznych, tej podstawie żywotności narodu, powinniśmy mieć doświadczenia z przeszłości i korzystać z nich na przyszłość.

Powiada wielki myśliciel i poeta rzymski Horacyusz: „*Dimidium facti, qui bene coepit habet.*“ Jabym ehciał, abyśmy w przeciwstawieniu polskiem przysłowiem na to odpowiedzieli: Nie ten majster co zaczął, ale ten, co skończył. Jabym ehciał, aby takim majstrem kończącym całą akcyę na korzyść kraju był kraj nasz cały, nasza delegacya do Rady Państwa, która wiernie stoi przy interesach kraju — i dlatego kończąc tem przysłowiem proszę, aby pod względem formalnego traktowania wniosek mój do zbadania przekazany został komisji kolejowej. (Huczne brawa i oklaski.)

JW. hr. Marszałek. Czy żąda kto głosu co do formalnego traktowania? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, podaję pod głosowanie wniosek posła Struszkiewicza na odesłanie jego wniosku do komisji kolejowej Kto jest za tem zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Drugim punktem porządku dziennego jest: Pierwsze czytanie wniosku posła Kopycińskiego w przedmiocie zmian niektórych postanowień ustawy z dnia 2. Maja 1873. o stosunkach prawnych stanu nauczycielskiego w publicznych szkołach ludowych. (**Aleg. 35.**)

P. ks. Kopyciński ma głos.

P. ks. dr. Kopyciński. Wnosząc po raz drugi w tej Wys. Izbie wniosek mój w sprawie zni-

zenia lat służby nauczycieli ludowych z 40 na 35, pocieszam się nadzieją, że w obecnej sesji sejmowej doczeka się on już drugiego czytania. A nadzieję moję opieram na tem, że w ubiegłej sesji sejmowej został on w komisji szkolnej gruntownie omówiony, przez czcigodnego referenta p. Romanowicza dokładnie zbadany i opracowany, a nawet członkom tej Wysokiej Izby pod światłą rozważyć podany. Z powodu tej nadziei, o której chciałbym z Apostołem narodów powtórzyć: „Nadzieja nie zawodzi“, niechaj mi będzie wolno kilka słów na umotywowanie wniosku wypowiedzieć.

Aby nie zabierać drogiego, bo szczuple nam zakreślonego czasu, nie będę mówił o tem, że w kraju naszym nauczyciele gorzej są płatni od nauczycieli wszystkich prowincyj państwa; zamilczę również i o tem, że za dni naszych, tj. od dn. 2. Maja 1883., w którym §. 32. ustawy państwowej o nauczaniu w szkołach ludowych, (Dz. u. p. Nr. 58) wszedł w życie, ten tylko może być przyjęty na pierwszy rok seminaryum nauczycielskiego, który prócz zdolności fizycznej, nieposzlakowanych obyczajów i odpowiedniego przygotowania skończył 15 lat życia i udowodnił zdaniem ścisłego egzaminu odpowiednie przygotowanie, dalej że na mocy §. 34. po skończeniu kursu nauki podda się ścisłemu egzaminowi ze wszystkich, w seminaryum nauczycielskiem uczonych przedmiotów, uczyni zadość przepisanywym wymaganiom i otrzyma świadectwo dojrzałości; dalej że wedle §. 38. tejże ustawy, „po najmniej dwuletniem zadowalniającem zajęciu w praktycznej służbie szkolnej“, może być mianowanym nauczycielem szkół ludowych pospolitych; a „po najmniej trzyletniem, całkiem zadowalniającem działaniu przy szkołach ludowych, może być zamianowany nauczycielem szkół wydziałowych“, co mówiąc nawiasem do wyjątków się zalicza. Nie wspomnę również i o tem, że nauczyciel ludowy aż 29 godzin tygodniowo musi uczyć i to dobrze, i to z wyczerpaniem wszelkich tak umysłowych jak i fizycznych sił swoich, małą, niesforsną, dziką dziatwę w ubikacjach ciasnych, przepełnionych i dusznych; a nadto kilka godzin w niedzielę i w dnie świąteczne w szkole uzupełniającej. Wspomnę zaś tylko jedno: a tym jednym względem, na który pragnę zwrócić uwagę Wysokiego Sejmu, jest dobro szkoły samej, a tem samej dobro kraju, które od szkoły zawisło.

Każdy to przyzna, że nauczyciel ludowy, po wysłużonej 35-letniej służbie, mając najmniej 55 lat, a zwyczajnie 60 i więcej, jest kompletnym inwalidą, a jako taki fizycznie i umysłowo niezdolnym do kształcenia i wychowywania dzieci. Jeżeli go zaś ustawa zmusza do dalszej pracy, to ustawa ta czyni krzywdę nie tyle nauczycielowi, co szkole samej i dziatwie, jaka pod kierownictwem starca i inwalidy kształci się i wychowuje. Starzec taki z małymi wyjątkami, nie mogąc podołać obowiązkom, zbywać je musi. I któż na tem cierpi? Czy nauczyciel? Zaiste nie. On się wprawił do jarzma i ciągnie go, jak może, z przyzwyczajenia i twardego obowiązku. Cierpi więc na tem tylko szkoła i kraj. O prawdziwej tej smutnej poucza dosadnie statystyka, która notuje, że w roku 1881. na 4.027 nauczycieli ledwo 31. nauczycieli miało 35 lat służby, a 19tu 40 lat służby, czyli że 35 lat służył 0.86 procent całej liczby nauczycieli; to jest mniej niż jeden na sto. Ustawa tedy wystawia szkołę z jednej strony na to, ażeby w niej niedołążni starcy uczyli, a z drugiej strony 99 procent nauczycieli pozbawia emerytury zupełnej, czyli dla 99 nauczycieli na 100, czyni emeryturę fikcyjną.

Przełóżnijcie Panowie statystykę szkół a ona drastyczniejsze jeszcze okaże wam przykłady i powie, że ironią było dotychczas domagać się 40 lat służby od nauczyciela. Nie dziw tedy, że liczba kandydatów w seminaryum nauczycielskiem się zmniejsza jak to zaznaczył urzędowo, członek krajowej Rady szkolnej, Stanisław hr. Badeni, w ubiegłej Sesji sejmowej na 21. posiedzeniu z dnia 14. Stycznia tegoż roku i jak „Gazeta Narodowa“ w dzisiejszym artykule wstępnym to samo konstatuje słowy: „że są szkoły bez nauczycieli, seminarya bez uczniów i że grozi taka chwila w przyszłości, którą dawno dr. Dietl przewidział, tj. że będzie istniał piękny stan szkół ale tylko na papierze.“ Nie dziw dalej, że nauczycielstwo całego kraju, nie mogąc się doczekać polepszenia bytu materialnego, którego bez znacznego obciążenia budżetu krajowego uczynić nie można, prosi na walnych zebraniach towarzystwa pedagogicznego w Samborze, Krakowie, Kołomyji, Tarnowie i Lwowie, aby mu przynajmniej lata służby zniżono.

Wprawdzie sprawiedliwe i słuszne są słowa posła większych posiadłości obwodu krakowskiego wygłoszone na 11. posiedzeniu dnia 6. Października 1884.: „Nasze społeczeństwo narodowe nie

dźwignie się i nie zakwitnie inaczej, tylko wtedy, jeżeli wszystkie jego warstwy i każda pojedyn-
cza jednostka prócz wykonania obowiązków swych, będzie ożywioną jednym a silnym duchem konieczności poświęcenia idealnego“ i że „jeśli odbierzemy nauczycielowi to, co go z tą ideą wiąże, jeżeli mu będziemy podawali powód do tego, by wiecznie czuł żal do tego Sejmu i to żal niesprawiedliwiony, wtenczas odbierzemy mu to ciepło, co grzeje, odbierzemy mu to, co właśnie jest podstawą i bodźcem tej ofiarności patryarchalnej, bez której społeczność nasza narodowa istnieć nie jest wstanie“.

Słowa te są prawdziwe, ale mimo tej prawdy, która głosi poświęcenie tak nam niezbędne, trudno przecież domagać się od jednego tylko stanu poświęcenia heroicznego i ofiary po nad siły, bo ofiary ciężkiej nie z pracy tylko, ale ze zdrowia i życia własnego łożonej.

Zważywszy tedy, że szkoła wiele zyska na tem, jeżeli nauczyciel tylko 35 lat w niej pracować będzie, a to dlatego, albowiem będzie uczył w sile wieku, bo będzie pracował z wielkiem natężeniem wspierany i zachęcany w pracy nadzieją, iż kilka lat w starości swej wytechnie; zważywszy, iż niepodobieństwem jest domagać się takiej ofiary od jednego stanu, iż zníženie lat służby nauczycielskiej leży i w interesie nauczycieli i w interesie szkoły a tem samem i kraju; ośmielam się polecić wniosek mój łaskawym względem Wysokiej Izby, przekazując go pod względem formalnym komisji szkolnej. (Brawo.)

JW. hr. Marszałek. Czy żąda kto głosu co do formalnego traktowania? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, więc kto się zgadza, aby wniosek ks. Kopycińskiego odesłany był do komisji szkolnej, zechce rękę podnieść. (Większość.) Wniosek jest przyjęty.

Z kolei następuje pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o preliminarzu funduszu szkolnego krajowego na rok 1887. (Aleg. 36.)

Sprawozdawca poseł Pietruski ma głos.

Sprawozdawca p. Pietruski. Wnoszę o odesłanie tego przedmiotu do komisji budżetowej.

JW. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto się zgadza z tym wnioskiem aby przedmiot odesłany był do komi-

sy budżetowej raczy rękę podnieść. (Większość.) Wniosek przyjęty.

Z kolei następuje: Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w sprawie budowy nowego teatru w Krakowie. (Aleg. 37.)

Sprawozdawca poseł Pietruski ma głos.

Sprawozdawca p. Pietruski. Wnoszę odesłanie tego sprawozdania do komisji budżetowej.

JW. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu w tej sprawie? (Nikt.) Skoro nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto się zgadza z tym wnioskiem aby przedmiot odesłany był do komisji budżetowej, raczy rękę podnieść. (Większość.) Wniosek przyjęty.

Z kolei następuje: Sprawozdanie Wydziału krajowego o petycji Zwierzchności gminnej miasta powiatowego Sanoka, w sprawie zezwolenia na pobór w latach 1887 do 1892. 80% dodatku do podatku konsumcyjnego od wina i mięsa, tudzież w przedmiocie poboru opłat gminnych od napojów spirytusowych i od piwa w obrębie gminy miasta Oświęcimsa.

Sprawozdawca JE. p. Smolka ma głos.

Sprawozdawca JE. p. Smolka (czyta):

Sprawozdanie

Wydziału krajowego o petycji Zwierzchności gminnej miasta powiatowego Sanoka, w sprawie zezwolenia na pobór w latach 1887. do 1892. 80% dodatku do podatku konsumcyjnego od wina i mięsa.

Wysoki Sejmie!

Uchwałą przez Jego Ces. Król. Apostolską Mość Najwyższem postanowieniem z dnia 24. Listopada 1883. Najmiłościwiej sankcyonowaną zezwolił Wysoki Sejm gminie miasta powiatowego Sanoka pobierać 80% dodatku do podatku konsumcyjnego od wina i mięsa w latach 1883. do 1886.

Uchwałą z dnia 8. Kwietnia 1886. postanowiła Rada gminna pobierać ten dodatek także w dalszych sześciu latach od roku 1887. do 1892. a Zwierzchność gminna prosi o zezwolenie na dalszy pobór tego dodatku.

Uchwała ta została w gminie ogłoszoną, a nie wniesiono z tego powodu żadnych uwag ani przedstawień.

Przedłożone akta udowadniają potrzebę dalszego poboru tego dodatku.

Rada powiatowa poparła uchwałą z dnia 24. Sierpnia 1886. powyższą prośbę Reprezentacji gminnej.

Wydział krajowy wnosi przeto:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Gminie miasta powiatowego Sanoka zezwala się pobierać na pokrycie wydatków gminnych 80% dodatku do podatku konsumcyjnego od wina i mięsa w latach 1887., 1888., 1889., 1890., 1891. i 1892.

JW. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu w tej sprawie? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda rozprawa zamknięta. Kto się zgadza z wnioskiem Wydziału krajowego, raczy rękę podnieść. (Większość). Wniosek przyjęty.

Sprawozdawca JE poseł Smolka (czyta).

Sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie poboru opłat gminnych od napojów spirytusowych i od piwa w obrębie gminy miasta Oświęcimia.

Wysoki Sejmie!

Gmina miast Oświęcimia jest właścicielką prawa propinacji i pobierała na mocy przywileju Cesarza Franciszka z dnia 24. Października 1793 opłaty gminne od napojów spirytusowych, piwa i miodu. Oprócz tego ma i dominikalna posiadłość obecnie w myśl §. 1 ust. 2. Ustawy o obrotach dworskich do gminy miasta Oświęcimia wcielona odrębne prawo propinacji na „Podzamczu“, a Probstwie rzymsko - katolickie na „ulicy Chrzanowskiej.“

Co do probostwa rzym. kat. to pomiędzy niem a gminą miasta Oświęcimia nie było żadnych targów propinacyjnych. Probstwo nie wykonuje na rzecz swoją przysługującego mu prawa propinacji, „na ulicy Chrzanowskiej“ a gmina Oświęcimia płaci mu za to rocznie 375 zł.

Inna rzecz z właścicielem dworskiej posiadłości.

Akty udowadniają, że jeszcze przed rokiem 1840 była sporną kwestyą, jaką przestrzeń obejmuje „owe Podzamcze“ na którym właściciel tabularny ma wykonywać prawo propinacji. Ówczesne władze polityczne zarządzały dochodzenie w tej mierze, które jednak widocznie do rezultatu nie doprowadziły.

Ostatecznie za interwencją c. k. Władz politycznych, które wówczas miasto pod ścisłą kuratelą trzymały, przyszło do ugody pomiędzy właścicielem tabularnym a gminą Oświęcimia

zatwierdzonej dekretem gubernialnym z d. 12. Lipca 1842. L. 39556, tej treści, że oba prawa propinacyjne mają być wspólnie wydzierżawione a gmina Oświęcimia płacić ma właścicielowi tabularnemu $\frac{1}{4}$ część uzyskanego czynszu dzierżawnego.

Stan ten ugody trwał do 1 Stycznia 1882, a ponieważ oba prawa były wspólnie wydzierżawione, przeto nikt nie troszczył się o rozgraniczenie propinacyjne, tak że obecnie nikt nie wie, gdzie się „owo Podzamcze“ znajduje, na którym właściciel tabularny ma wykonywać prawo propinacji. Tylko co do realności, będącej własnością Habersfelda i w której tenże wyszynk koncesyonowany utrzymuje, zdaje się być niewątpliwem, że właściciel tabularny miałby prawo w niej propinację swoją wykonywać. W ten sposób trzyma Habersfeld sytuację w swoich rękach i obie strony t. j. właściciel tabularny i gmina zmuszone są z nim się liczyć.

Jeżeliby bowiem Habersfeld szynk swój zamknął, lub przeniósł na inne miejsce, nie miałby właściciel tabularny niespornego terenu, na którym mógłby prawo propinacji wykonywać, a z drugiej strony, stojąc po drodze właściciela tabularnego, może gminie szkodę wyrządzać.

W czasie około 1881 roku nabył Joachim Schänker $\frac{3}{5}$ dóbr tabularnych oświęcimskich a obecnie dalszą $\frac{1}{5}$, wynik licytacji nie jest jeszcze prawomocny. Joachim Schänker wypowiedział gminie Oświęcimia ugody istniejącą od r. 1842. i wydzierżawił począwszy od r. 1882. swoje prawo propinacyjne Habersfeldowi. Jeżeli do poważnych konfliktów nie przyszło, zawdzięczać to należy tylko tej okoliczności, że gmina Oświęcimia wydzierżawiła również swoje prawo propinacyjne Habersfeldowi.

Powstał jednek zawsze spór, czyli gmina Oświęcimia ma prawo pobierać nadane jej opłaty gminne na całym swoim obrębie, a zatem i na tak zwanem „Podzamczu“, którego granice są obecnie nieznanne, lub nie. Spór ten rozstrzygniętym został niepomyślnie dla gminy orzeczeniem c. k. Starostwa w Białej z dnia 25. Stycznia 1882. L. 1351. i c. k. Namiestnictwa z d. 8. Stycznia 1886. L. 81561, a gmina wniosła przeciw tym orzeczeniom rekurs ministeryalny. Sprawa będzie niewątpliwie wytoczoną przed c. k. trybunałem administracyjnym.

Również grozi drugi spór wówczas, gdy c. k. Władza polityczna przystąpi do oznaczenia

granic rzeczzonego „Podzamcza“, a spór ten przeciągnię się niewątpliwie przez lata.

Wśród tych powyżej skreślonych komplikacyj starała się gmina Oświęcimia o podwyższenie opłat gminnych od trunków spirytusowych i od piwa i uzyskała ostatecznie to podwyższenie ustawą krajową z dnia 20. Maja 1885 (Dz. ust. kraj. N. 60).

Gdy jednak gmina przygotowania do wykonania swoich praw na mocy powyżej przytoczonej ustawy czynić rozpoczęła, okazało się, że wykonanie ustawy jest przynajmniej na razie jeżeli nie zupełnie nie możliwym, to nadzwyczaj trudnym, według artykułu I. ustawy z d. 20. Maja 1886. ma gmina Oświęcimia pobierać opłaty w tych samych granicach, w jakich się tę opłatę dotąd pobiera i pobierać ma prawo, a właśnie te granice nie są dotąd znane, a jeżeli będą znane, co tak prędko nie nastąpi, powstaną niewątpliwie dalsze komplikacje z powodu utworzenia sztucznych rejonów w obrębie tej samej zabudowanej gminy.

W obec tych stosunków, które Wydziałowi krajowemu z przedłożonych mu aktów bliżej znane nie były, postanowił Wydział krajowy delegować na miejsce komisję celem tentowania słusznej ugody pomiędzy stronami.

Ugoda ta jednak nie przyszła do skutku, a to z tego powodu, ponieważ p. Joachim Schänker, który ugodę z gminną zerwał, stawiał tak twarde warunki, że się na nie ani Reprezentanci gminy ani Delegaci Rady powiatowej, ani Delegat Wydziału krajowego zgodzić nie mogli. A mianowicie żądał p. Schänker: albo 26% całego dochodu propinacyjnego a to łącznie z dochodem z podwyższonych opłat i to tylko na pewien czas ograniczony, tylko na lat kilka, nie dając rękojmi spokoju,

albo 50.000 zł. za swe prawo propinacyjne, którego granice są sporne i którego obecnie samoistnie wykonywać nie może. Jeżeli się zważy okoliczność, że gmina Oświęcimia ma za swoje prawo wykonywane na tak rozległym terytorjum zaledwie 8000 zł. i że i prawo propinacyjne prodostwa „na ulicy Chrzanowskiej“ nie będące mniej warte od prawa Joachima Schänkera należałoby również wykupić, przedstawia się żądana cena jako nader przesadna.

W końcu ofiarował się p. Schänker wydzielić od gminy prawo propinacji na lat 6 czemu się komisya Rady gminnej sprzeciwiła,

a to słusznie, albowiem p. Schänker jest w procesie z gminą i mógłby w czasie sześćoletniej dzierżawy takie urządzenia poczynić, któreby następnie gminie szkodę przynieść mogły.

Zważywszy okoliczność że tentowana z p. Schänkerem ugoda do skutku nie przyszła, że gmina Oświęcimia położona na samej granicy kraju i państwa ma nader ważne zadania do spełnienia, którym bez odpowiednich dochodów w żaden sposób sprostaćby nie mogła,

następnie zważywszy, że w Oświęcimie nie ma żadnego obszaru dworskiego, że p. Joachim Schänker jest członkiem gminy Oświęcimia, zamieszkałym w Oświęcimie i korzysta z wszelkich urządzeń miejskich, że kwestya czyli członek gminy obowiązany jest uiszczać opłaty gminne mające cechę podatku na cele publiczne należy do oceniania władz autonomicznych, któreby nie miały najmniejszej podstawy p. Schänkera od nich uwalniać — Wydział krajowy jest tego zdania, że celem usunięcia wszystkich wszczętych sporów, o opłaty gminne i zabezpieczenie gminie dochodów, których koniecznie potrzebuje, należałoby Art. I. ustawy z dnia 20. Maja 1886. w ten sposób zmienić; że gminie Oświęcimia nadaje się prawo poboru opłat w jej obrębie bez żadnych dalszych zastrzeżeń.

Nadmienić należy, że i w wielu innych miastach kraju mają właściciele większych posiadłości swe szynki i albo opłacają opłaty gminne, albo starają się z gminą słuszną ugodę zawrzeć, przyczem Wydział krajowy wielokrotnie a zawsze ze skutkiem interweniował.

Wydział krajowy wnosi przeto:

Wysoki Sejm raczy uchwalić załączony projekt do ustawy.

Ustawa

z dnia . . . dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem w przedmiocie zmiany art. I. ustawy z dnia 20. Maja 1886 (Dz. ust. kraj. N. 60) nadającej gminie miasta Oświęcimia prawo poboru opłat gminnych od trunków spirytusowych i od piwa.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozporządzam jak następuje:

Art. I.

Artykuł I. ustawy z dnia 20. Maja 1886. (Dz. ust. kraj. N. 60) z nosi się. a natomias obowiązywać będzie jako artykuł I. następujące postanowienie:

Gminie miasta Oświęcimia zezwalam pobierać w jej obrębie podwyższoną opłatę od napojów spirytusowych i od piwa w gminie wytworzonych, lub w obręb gminy wprowadzanych i w niej zużywanych przez lat sześć według następującej taryfy :

1. od hektolitra piwa podwójnego 1 zł. 70 ct. (jeden złoty siedmdziesiąt centów).

2. od hektolitra piwa pojedynczego 85 ct. (ośmdziesiąt pięć centów).

3. od flaszki półlitrowej piwa marcowego, bokowego, porteru itp. $\frac{1}{10}$ ct. (ośm dziesiątych centa).

4. od litra wódki do 50° Trallesa 10 ct. (dziesięć centów).

5. od litra okowity 50 do 80° Trallesa 16 ct. (szesnaście centów).

6. od litra okowity nad 80° Trallesa 22 ct. (dwadzieścia dwa centów).

7. od litra rumu, araku, śliwowicy, rosolisu, likierów, esencji ponczowej itp. słodzonych napojów 24 ct. (dwadzieścia cztery centy).

8. od litra miodu, wiśniaku i maliniaku 3 ct. (trzy centy).

Art. II.

Wykonanie tej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

JW. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Skoro nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Art. I.

Artykuł I. ustawy z dnia 20. Maja 1886. (Dz. ust. kraj. Nr. 60) znosi się, a natomiast obowiązować będzie artykuł I. następujące postanowienie :

Gminie miasta Oświęcimia zezwalam pobierać w jej obrębie podwyższoną opłatę od napojów spirytusowych i od piwa w gminie wytworzonych, lub w obręb gminy wprowadzanych i w niej zużywanych przez lat sześć według następującej taryfy :

1. od hektolitra piwa podwójnego 1 zł. 70 ct. (jeden złoty siedmdziesiąt centów).

2. od hektolitra piwa pojedynczego 85 ct. (ośmdziesiąt pięć centów).

3. od flaszki półlitrowej piwa marcowego, bokowego, porteru itp. $\frac{1}{10}$ ct. (ośm dziesiątych centa).

4. Od litra wódki do 50° Trallesa 10 ct. (dziesięć centów).

5. od litra okowity 50 do 80° Trallesa 16 ct. (szesnaście centów.)

6. od litra okowity nad 80° Trallesa 22 ct. (dwadzieścia dwa centów),

7. od litra rumu, araku, śliwowicy, rosolisu likierów, esencji ponczowej itp. słodzonych napojów 24 ct. (dwadzieścia cztery centy).

8. od litra miodu, wiśniaku i maliniaku 3 ct. (trzy centy.)

Czy żąda kto głosu do artykułu I.? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda podaję go pod głosowanie. Kto przyjmuje artykuł I. dopiero odczytany, raczy rękę podnieść. (Większość), Artykuł I. przyjęty.

Przystąpmy do artykułu II.

Sprawozdawca JE. p. Smolka (czyta):

Art. II.

Wykonanie tej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

Ustawa

z dnia . . . dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielk. Księstwem Krakowskiem w przedmiocie zmiany art. I. ustawy z dnia 20. Maja 1886. (Dz. ust. kraj. Nr. 60) nadającej gminie miasta Oświęcimia prawo poboru opłat gminnych od trunków spirytusowych i od piwa.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozporządzam jak następuje :

JW. hr. Marszałek. Rozprawa nad artykułem II. tudzież nad tytułem i wstępem otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Skoro nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje art. II. i wstęp, zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Sprawozdawca JE. p. Smolka. Ponieważ ustawa w drugim czytaniu w niczem nie została zmienioną, przeto wnoszę o przystąpienie do trzeciego czytania.

JW. hr. Marszałek. Sprawozdawca wnosi przyjęcie ustawy w trzecim czytaniu. Gdy nikt się temu nie sprzeciwia, podaję wniosek ten pod głosowanie.

Kto przyjmuje ustawę w trzecim czytaniu, zechce rękę podnieść. (Większość). Ustawa przyjęta w trzecim czytaniu.

JW. hr. Marszałek. Z kolei następuje Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie udzielenia koncesyi na pobór opłat mytniczych :

- a) gminie Babinie od mostu na rzece Strwiążu;
- b) obszarowi dworskiemu w nowej Grobli od mostów na rzece Lubaczówce;
- c) gminie wspólnie z obszarem dworskim w Łuhach od mostu na rzece Hemce;
- d) obszarowi dworskiemu w Grębowie od mostu na rzece Łęg;
- e) obszarowi dworskiemu w Wołczyńcu od mostu na rzece Bystrzycy;
- f) gminie w Niepołomicach od przewozu na Wiśle;
- g) obszarowi dworskiemu w Potoczyskach wspólnie z obszarem dworskim w Uścieczku od przewozu na Dniestrze.

Sprawozdawca p. Władysław hr. B a d e n i ma głos.

Sprawozdawca p. Władysław hr. B a d e n i (czyta):

Sprawozdanie

Wydziału krajowego o udzielenie koncesyi na pobór opłat mytniczych:

1. Gminie Babinie od mostu na rzece Strwiążu;
2. Obszarowi dworskiemu w Nowej Grobli od mostów na rzece Lubaczówce;
3. Gminie wspólnie z obszarem dworskim w Łuhach od mostu na rzece Hemce;
4. Obszarowi dworskiemu w Grębowie od mostu na rzece Łęg;
5. Obszarowi dworskiemu w Wołczyńcu od mostu na rzece Bystrzycy;
6. Gminie w Niepołomicach od przewozu przez rzekę Wisłę;
7. Obszarowi dworskiemu w Potoczyskach wspólnie z obszarem dworskim w Uścieczku od przewozu przez rzekę Dniestr.

Wysoki Sejmie!

1. Gmina Babina, powiatu Samborskiego, na mocy koncesyi z 12. Lutego 1882. (Dz. ust. kraj. Nr. 43) pobierająca myto od mostu na rzece Strwiążu, dopełniła warunków nadanej koncesyi a w szczególności w roku 1885. przebudowała omycony most z wydatkiem w kwocie 3000 zł, a dochód roczny w ciągu koncesyi z poboru myta w kwocie 205 zł. uzyskany przeznaczyła na utrzymanie przedmiotu omyconego w dobrym stanie.

Dlatego Rada powiatowa, na posiedzeniu z 10. Kwietnia 1886. uchwaliła poprzeć prośbę pomienionej gminy o odnowienie prawa mytni-

czego na dalsze pięciolecie z zachowaniem dotąd obowiązującej taryfy mytniczej.

2. W Nowej Grobli, powiatu Jarosławskiego, dla użytku publicznego, utrzymuje tamtejszy obszar dworski dwa mosty na rzece Lubaczówce postawione, które posiadają przepisane warunki do omycenia. Na tej podstawie udzieloną została obszarowi dworskiemu koncesya z 4. Marca 1882. (Dz. ust. kraj. Nr. 16) do pobierania myta przez lat pięć.

Koncesya ta gaśnie w roku 1887, zatem Wydział powiatowy przedstawia prośbę strony interesowanej o przedłużenie koncesyi pod dotychczasowymi warunkami, podnosząc tę okoliczność, że koszta utrzymania omyconych mostów wykazane rocznie w kwocie 200 zł. tylko w części znajdują pokrycie w dochodzie mytniczym przynoszącym rocznie 120 zł.

3. Na mocy koncesyi z 5. Listopada 1877. (Dz. ust. kraj. Nr. 7) uprawnioną była gmina wspólnie z obszarem dworskim w Łuhach, powiatu Dolińskiego, do pobierania myta od mostu na rzece Hemce przy drodze gminnej z Łuhów ku Spasowi.

Z wpływem tejże koncesyi, Wydział powiatowy wniósł prośbę stron interesowanych o odnowienie prawa mytniczego.

Pomieniony most został w roku 1885. przebudowany a koszta ztąd powstałe wyniosły kwotę 1.500 zł.

Gdy zaś dalsze utrzymanie mostu w dobrym stanie nie da się zabezpieczyć samemi prestacyami, przeto uzasadnioną jest wniesiona prośba o dalszą koncesyę, na podstawie której uzyskany dochód z poboru myta przyczyniłby się do pokrycia kosztów utrzymania obliczonych rocznie na kwotę 314 zł.

4. Obszar dworski w Grębowie, powiatu Tarnobrzeskiego, któren otrzymał koncesyę z 8. Stycznia 1882. (Dz. ust. kraj. Nr. 17) do pobierania myta, przez przeciąg pięciu lat, od mostu wybudowanego na rzece Łęg przy drodze z Rozwadowa do Tarnobrza, prosi obecnie o przedłużenie tejże koncesyi.

Gdy obszar dworski dopełnia obowiązku ustawą koncesyjną zastrzeżonego i na utrzymanie mostu obraca cały dochód uzyskany z poboru myta rocznie około 400 zł. i gdy utrzymywany most potrzebny jest w interesie komunikacji publicznej, przeto Rada powiatowa na po-

siedzeniu z 15. Kwietnia 1886 oświadczyła się za wniesioną prośbą.

Projektowane jednak przez obszar dworski podwyższenie taryfy mytniczej jest niezgodne z obowiązującymi przepisami, winien być zastosowany wymiar dotychczasowej taryfy.

5. Wydział powiatowy Stanisławowski przedstawia prośbę obszaru dworskiego w Wołczyńcu o odnowienie na mocy koncesyi z 8. Stycznia 1882 (Dz. ust. kraj. Nr. 16) nabytego prawa mytniczego od mostu na rzece Bystrzycy przy drodze ze Stanisławowa do Kołodziejówki, na dal-sze pięciolecie.

Wydział powiatowy przemawia za uwzględnieniem powyższej prośby i wykazuje koszta utrzymania przedmiotu omyconego w czasie od 1881. do 1886. roku na 1815 zł. 72 ct. oraz stwierdza że dochód z myta przynoszący rocznie 200 zł. ledwie w części zabezpieczyć może koszta utrzymania i w razie potrzeby odbudowania mostu.

6. Gmina w Niepołomicach powiatu Bocheńskiego urządziwszy dla użytku publicznego przewóz przez rzekę Wisłę i do tegoż przewozu prowadzącą drogę dojazdową „Żwirówka“ wyłącznie kosztem własnym, uzyskała, na mocy koncesyi z 13. Stycznia 1882. (Dz. ust. kraj. Nr. 18) prawo do pobierania myta przewozowego przez przeciąg lat pięciu.

Termin powyższej koncesyi kończy się z początkiem roku 1887. przeto gmina prosi o przedłużenie prawa mytniczego pod dotychczasowymi warunkami.

Wydział powiatowy, z uwagi, że w stosunkach miejscowych nie zaszła żadna zmiana a gmina stara się zawsze o utrzymanie przewozu przez Wisłę wraz z wiodącym doń dojazdem obracając na ten cel dochód mytniczy rocznie około 350 zł., oświadcza się za uwzględnieniem wniesionej prośby.

7. Na prośbę obszaru dworskiego w Potoczyskach, Wydział powiatowy Horodeński przeprowadził dochodzenie na miejscu, z którego okazuje się:

że od niepamiętnych czasów istnieje przewóz między Potoczyskami a Uściczkiem dla ułatwienia komunikacji między ludnością zamieszkałą na granicy powiatu Horodeńskiego i Zaleszczyckiego;

że rzeka Dniestr w miejscu przewozu wynosi w stanie normalnym 113 metrów;
że koszta zbudowania promu co lat sześć powtarzające się wynoszą kwotę 500 zł.;
że coroczne utrzymanie przewozu połączone jest z wydatkiem w kwocie 200 zł.

Na tej podstawie Wydział powiatowy oświadcza się za udzieleniem obszarowi dworskiemu w Potoczyskach wspólnie z obszarem dworskim w Uściczku prawa do pobierania myta od przewozu przez rzekę Dniestr.

Co się zaś tyczy projektowanej taryfy to jest ona za wysoka i niezgodna z istniejącymi przepisami, natomiast przyzwoloną być może taryfa przewozowa przeznaczona dla myt prywatnych klasy II.

Wobec przytoczonych okoliczności uzasadniającej potrzebę powyższej koncesyi mytniczych przez przeciąg lat pięciu,

Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy powziąć następującą uchwałę:

Uchwała

o udzieleniu koncesyi na pobór opłat mytniczych:

1. Gminie Babina od mostu na rzece Strwiążu;

2. Obszarowi dworskiemu w Nowej grobli od mostu na rzece Lubaczówce;

3. Gminie wspólnie z obszarem dworskim w Łukach od mostu na rzece Hemce;

4. Obszarowi dworskiemu w Grębowie od mostu na rzece Łęg;

5. Obszarowi dworskiemu w Wołczyńcu od mostu na rzece Bystrzycy;

6. Gminie w Niepołomicach od przewozu przez rzekę Wisłę;

7. Obszarowi dworskiemu w Potoczyskach wspólnie z obszarem dworskim w Uściczku od przewozu przez rzekę Dniestr.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozporządzam jak następuje:

Art. I.

Na przeciąg lat pięciu od wejścia w wykonanie tej uchwały nadaje się prawo do poboru opłat mytniczych, pod warunkiem utrzymywania przedmiotów omyconych w dobrym stanie i własnym kosztem:

1. Gminie Babinie, powiatu Samborskiego od mostu na rzece Strwiążu, według następującej taryfy:

1. Przy każdym wozie od jednego bydłęcia zaprzęzonego 1 (jeden) ct.

2. Od bydłał przepędzanych:

- a) od każdego konia, dorosłego bydłęcia rogatego, osła, muła 1 (jeden) ct.;
- b) od pięciu świń albo cieląt 1 (jeden) ct.;
- c) od dziesięciu owiec 1 (jeden) ct.

2. Obszarowi dworskiemu w Nowejgrobli, powiatu Jarosławskiego, od dwóch mostów na rzece Lubaczówce, podług następującego wymiaru:

1. Przy każdym wozie od jednego bydłęcia zaprzęzonego 2 (dwa) ct.

2. Od bydłał przepędzanych:

- a) od każdego konia, dorosłego bydłęcia rogatego, osła, muła, 2 (dwa) ct.;
- b) od pięciu świń albo cieląt 1 (jeden) ct.;
- c) od dziesięciu owiec 1 (jeden) ct.

Mieszkańcy gminy Nowejgrobli wolni są zupełnie od opłaty myta mostowego tamtejszemu obszarowi dworskiemu przyzwolonego.

3. Gminie wspólnie z obszarem dworskim w Łuhach, powiatu Dolińskiego, od mostu na rzece Hłemce, według następującej taryfy:

- a) od każdej sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu (dwa) ct.;
- b) od każdej sztuki bydła pociągowego nie w zaprzęgu od bydła pędzonego ciężkiego i koni wierzchowych 1 (jeden) ct.;
- c) od każdej sztuki bydła pędzonego drobnego $\frac{1}{2}$ (pół) ct.

Konie, woły, krowy, muły, osły, należą do bydła ciężkiego, zaś cielęta, źrebięta, owce, kozy i świnię do drobnego.

Od bydła niesionego lub wiezionego wozem nie opłaca się żadnej należności.

Zwierzęta; które ssą i przy matkach idą są wolne od wszelkiej opłaty mytniczej.

4. Obszarowi dworskiemu w Grębowie, powiatu Tarnobrzskiego od mostu na rzece Łęg.

5. Obszarowi dworskiemu w Wołczyńcu powiatu Stanisławowskiego, od mostu na rzece Bystrzycy.

Od każdego z tych dwóch myt (pod poz. 4. i 5. poszczególnionych) pobierać należy opłatę podług następującego wymiaru:

1. Przy każdym wozie od jednego bydłęcia zaprzęzonego 3 (trzy) ct.

2. Od bydłał przepędzanych:

- a) od każdego konia, dorosłego bydłęcia rogatego, osła, muła 3 (trzy) ct.;
- b) od pięciu świń albo cieląt 1 (jeden) ct.;
- c) od dziesięciu owiec 1 (jeden) ct.;

6. Gminie w Niepołomicach, powiatu Bocheńskiego, od przewozu przez rzekę Wisłę, według następującej taryfy:

- a) od każdej sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu $2\frac{1}{2}$ (dwa i pół) ct.;
- b) od każdej sztuki bydła pociągowego nie w zaprzęgu, od wierzchowca, tudzież od każdej sztuki bydła pędzonego ciężkiego, jako to: od koni, wołów, bujaków, krów, jałówek, byków, mułów i osłów i od każdej pędzonej sztuki młodego bydła tego rodzaju $2\frac{1}{2}$ (dwa i pół) ct.;
- c) od każdej sztuki bydła pędzonego drobnego, jako to: od cieląt, owiec, kóz, nierogacizny, jakoteż od każdej pędzonej sztuki młodego bydła tego rodzaju 1 (jeden) ct.;
- d) od każdej osoby pieszej, jadącej powozem wyjąwszy woźnicę lub jadącej wierzchem 1 (jeden) ct.

7. Obszarowi dworskiemu w Potoczyskach wspólnie z obszarem dworskim w Uścieczku, powiatu Horodeńskiego, od przewozu przez rzekę Dniestr, według następującej taryfy:

- a) od każdej osoby bez różnicy, wyjąwszy woźnicę lub jeźdźca na koniu 1 (jeden) ct.;
- b) od jednego konia idącego pod wierzchem, pędzonego albo zaprzęzonego 3 (trzy) ct.;
- c) od jednego źrebięcia, do dwóch lat 1 (jeden) ct.;
- d) od jednego wołu na rzeź, albo w jarzmie krowy, jałownika, bukała i trzylatki 3 (trzy) ct.;
- e) od jednego cielęcia, nie mającego jeszcze dwóch lat, świni karmnej, owcy, kozy, kozła i małych świń 1 (jeden) ct.

Art. II.

Przy poborze myta mają być zachowane przepisy względem uwolnienia od opłaty mytniczej i względemniżenia teje.

P. Stanisław hr. Badeni: Proszę o głos.

JW. hr. Marszałek: P. Stanisław hr. Badeni ma głos.

P. Stanisław hr. Badeni: Wnoszę przyjęcie tej uchwały en bloc.

JW. hr. Marszałek: Jest wniosek o przyjęcie tej uchwały en bloc. Kto jest za przyjęciem uchwały en bloc, zechce rękę podnieść. (Większość). Uchwała przyjęta.

Sprawozdawca p. Stanisław hr. Badeni: Wnoszę przyjęcie tej uchwały w trzecim czytaniu.

JW. hr. Marszałek: Wnioskodawca stawia wniosek, aby tę uchwałę przyjęto w trzecim czytaniu. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty. Kto przyjmuje uchwałę w trzecim czytaniu raczy rękę podnieść. (Większość). Uchwała przyjęta w trzecim czytaniu.

JW. hr. Marszałek: Z kolei przystępujemy do wyboru komisji, a mianowicie administracyjnej, budżetowej, lustracyjnej, prawniczej, bankowej, drogowej, górniczej, gospodarstwa krajowego, gminnej, petycyjnej, szkolnej i kolejowej.

P. Jaworski: Proszę o głos.

JW. hr. Marszałek: P. Jaworski ma głos.

P. Jaworski: Prosiłbym Pana Marszałka, aby był łaskaw zawiesić posiedzenie na pół godziny, celem porozumienia się co do wyboru komisji.

JW. hr. Marszałek: Jest wniosek, aby przerwać posiedzenie na pół godziny celem porozumienia się co do wyboru komisji. Kto popiera wniosek o zawieszenie posiedzenia, raczy rękę podnieść. (Mniejszość). Wniosek nie jest poparty.

P. Żurowski: Proszę o głos.

JW. hr. Marszałek: P. Żurowski ma głos.

P. Żurowski: Wnoszę, aby zawiesić posiedzenie celem porozumienia się nie na pół godziny, ale na dziesięć minut.

P. Jaworski: zgadzam się.

JW. hr. Marszałek: Gdy i poprzedni wnioskodawca się godzi na ten wniosek, a nadto jest on dostatecznie poparty, zawieszam posiedzenie na dziesięć minut.

(Po przerwie).

Przystępujemy do wyboru komisji administracyjnej.

P. Szczęsny hr. Koziembrodzki: Proszę o głos.

P. Torosiewicz: Proszę o głos.

JW. hr. Marszałek: P. Szczęsny hr. Koziembrodzki ma głos.

P. Szczęsny hr. Koziembrodzki: Wnoszę, ażeby Wysoka Izba zmieniła swoją czwartkową uchwałę co do ilości członków komisji administracyjnej, i ażeby takowa składała się nie z 15. ale z 17. członków.

JW. hr. Marszałek: P. Szczęsny hr. Koziembrodzki stawia wniosek, ażeby komisję administracyjną powiększyć o 2 członków to jest ażeby się składała nie z 15 lecz 17 członków.

Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty. P. Torosiewicz ma głos.

P. Torosiewicz: Czynię wniosek, ażeby nad wyborem komisji a przynajmniej nad wyborem najważniejszych komisji, to jest budżetowej i szkolnej głosować imiennie. (Wielki gwar).

JW. hr. Marszałek: Rozumiem wniosek p. Torosiewicza w ten sposób, ażeby p. sekretarz odczytywał alfabetyczny spis posłów, a każdy wywołany poseł kartkę do głosowania oddawał skrutatorom.

P. Torosiewicz: Tak jest.

JW. hr. Marszałek. Rozprawa nad wnioskiem p. Torosiewicza otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto się z tem zgadza, ażeby przy wyborze komisji budżetowej i szkolnej pp. posłowie za pomocą listy byli wywoływani, zechce rękę podnieść. (Większość.) Wniosek jest przyjęty.

Przystępujemy do wyboru komisji administracyjnej. Na skrutatorów zapraszam pp.: Kaszewkę, Brykczyńskiego, Simona, Stanisława Tarnowskiego (młodszego) i Tadeusza Dzieduszyckiego.

Proszę pp. skrutatorów o zbieranie głosów. (Skrutatorowie zbierają kartki).

Przystępujemy do wyboru komisji budżetowej. Na skrutatorów zapraszam pp.: Struszkiewicza, Stanisława Jędrzejowicza, Goldmana, Zolla, Henzla, ks. Kowalskiego i Gorajskiego.

Proszę pana sekretarza o odczytanie alfabetycznego spisu posłów.

(Sekretarz p. Stanisław hr. Badeni odczytuje alfabetyczny spis posłów. Posłowie składają kartki skrutatorom).

Przystępujemy do wyboru komisji lustracyjnej. Na skrutatorów zapraszam pp. Reja, Romańczuka, Borkowskiego, Skałkowskiego i Szeptyckiego.

Proszę pp. skrutatorów o zbieranie kartek. (Skrutatorowie zbierają kartki).

(Po krótkiej przerwie).

P. Tadeusz hr. Dzieduszycki. Proszę o głos.

JW. hr. Marszałek. P. Tadeusz hr. Dzieduszycki ma głos.

P. Tadeusz hr. Dzieduszycki. Odczytam rezultat wyborów do komisji administracyjnej. Głosujących 104., absolutna większość 53. Otrzymali głosów: Chamiec 104., Czerkawski 104., Dzieduszycki Tadeusz 104., Janko 104., Jędrzejowicz 104., Kaszewko 104., Koziebrodzki Szczęśny 104., Kozłowski 103., Leniński 69., Max 103., Onyszkiewicz 104., Pilat 103., Romer 104., Siemiginowski 103., Szeptycki 104., Żarski 103., Żywicki 104.

Reszta głosów rozstrzelona.

JW. hr. Marszałek. Wszyscy ci panowie otrzymali absolutną większość głosów, są zatem wybrani.

Zapraszam Panów do wyboru komisji prawniczej. Na skrutatorów wzywam pp.: Romera, Pilata, Antoniewicza, Gorajskiego i Merunowicza. Upraszam pp. Skrutatorów o zbieranie kartek.

(Skrutatorowie zbierają kartki).

Przystąpimy do wyboru komisji bankowej. Na skrutatorów zapraszam pp.: Kluckiego, Langiego, Strassera, Ochrymowicza i Romanowicza.

P. Adam ks. Sapieha. Proszę o głos.

JW. hr. Marszałek. Poseł Adam ks. Sapieha ma głos.

P. Adam ks. Sapieha. Chociaż mi to podług regulaminu nie przysłuży, mimo to sędzę, że jeżeli ze względu na moje zdrowie zaapeluję do Wysokiej Izby, Wysoka Izba prośbę mą uwzględnić raczy. Na kartce proponującej członków do komisji bankowej wybrać się mających, widzę moje nazwisko. Upraszam Wysoką Izbę o wykreślenie mego nazwiska z tej kartki, motywując to argumentem, który dyskusji nie wymaga. Ze względu na stan mego zdrowia upraszam o uwolnienie mnie od wyboru do komisji bankowej.

P. Dr. Czerkawski. Proszę o głos.

JW. hr. Marszałek. P. Dr. Czerkawski ma głos.

P. Dr. Czerkawski. Pozwolę sobie zwrócić uwagę Wysokiej Izby na jedną okoliczność, któraby mogła być przeoczoną. Uchwała zapadła w Izbie, ażeby komisya bankowa składała się z 11 członków. Na rozdanych nam do głosowania kartkach widzę liczbę 12 członków do komisji bankowej wybrać się mających. Upraszam więc Jaśnie Wielmożnego Pana Marszałka, ażeby nam oświadczył, czyli mamy głosować na jedynastu, czy na dwunastu członków?

P. Chrzanowski. Proszę o głos.

JW. hr. Marszałek. Poseł Chrzanowski ma głos.

Poseł Chrzanowski. Wnoszę wybór 12 członków do komisji bankowej, czynię to dla tego albowiem uchwała Izby zapadła, że komisya bankowa ma się składać z 11. członków, a gdy według kartek będziemy głosowali na 12 członków, to całe głosowanie będzie nieważne.

P. Kozłowski Proszę o głos.

JW. hr. Marszałek. Poseł Kozłowski ma głos.

P. Kozłowski. Na poprzedniej sesji zapadła uchwała, że komisya bankowa ma się składać z 11 członków i na podstawie tej uchwały jesteśmy przygotowani do głosowania. Sędzę, że dziś nie wypada nam réasumować uchwały na ostatniej sesji powziętej.

P. hr. Koziebrodzki Szczęśny. Proszę o głos.

JW. Marszałek. Poseł hr. Koziebrodzki Szczęśny ma głos.

P. hr. Koziebrodzki Szczęśny. Pozwolę sobie tylko sprostować przemówienie p. Czerkawskiego w tym kierunku, że kartki do głosowania nie były nam rozdane, tylko wzięte. W tym duchu prostuję przemówienia mowców poprzednich.

P. Chrzanowski. Proszę o głos.

JW. hr. Marszałek. Poseł Chrzanowski ma głos.

P. Chrzanowski. Cofam mój wwiosek.

JW. hr. Marszałek. Skoro p. Chrzanowski. wniosek cofnął, w takim razie proszę o głosowanie na 11 członków komisji bankowej. Upraszam pp. skrutatorów o zbieranie kartek. (Skrutatorowie zbierają kartki).

Upraszam sprawozdawcę p. Pilata o odczytanie wyniku z wyboru do komisji prawniczej.

Sprawozdawca p. Dr. Pilat (czyta): Głosujących 87, absolutna większość 44. Otrzymali głosów: Fruchtmann 87, Lenartowicz 87, Madejski 87, Siengalewicz 85, Żarski 87, Zawadzki 87, Zoll 87,

JW. hr. Marszałek. Proszę o odczytanie wyniku wyboru do komisji lustracyjnej.

Sprawozdawca p. Skałkowski (czyta): Głosujących 88, absolutna większość 45. Głosów otrzymali: Issakowicz 88, Lasocki 88, Mochnacki 88, Mroczkowski 88, Popiel 88, Sawa 88, Tyszkiewicz 88, Wasilewski 88, Wernicki 81. Wszyscy więc wybrani.

JW. hr. Marszałek. Przystąpimy do wyboru komisji drogowej z 12 członków. Na skrutatorów zapraszam pp.: ks. Sawę, Łozińskiego, Miosroszowskiego, Weigla i Bilińskiego. (Skrutatorowie zbierają kartki).

Upraszam o odczytanie wyniku wyboru do komisji budżetowej.

Sprawozdawca p. Dr. Goldman (czyta): Głosujących 109, absolutna większość 55. Głosów otrzymali: Abrahamowicz 109, Badeni Stanisław 109, Badeni Kazimierz 70, Bobrzyński 67, Chrzanowski 109, Goldman 109, Hausner 109, Jędrzejowicz Stanisław 109, Kowalski 89, Madejski 109, Potocki Artur 108, Sapięha Władysław 109, Scipio 108, Skałkowski 109, Smarzewski 109, Stadnicki Jan 104, Stadnicki Stanisław 106.

Wszyscy więc zostali wybrani.

JW. hr. Marszałek. Przystąpimy do wyboru komisji górniczej z 7 członków. Na skrutatorów zapraszam pp.: Michałowskiego, Scipiona, Lasockiego, Pławickiego i Wrotnowskiego.

P. Dr. Czerkawski. Proszę o głos.

JW. hr. Marszałek. P. Czerkawski ma głos.

P. Dr. Czerkawski. Na kartkach, które mamy w ręku, jest kandydatów ośmiu; uchwała zapadła, ażeby komisja górnicza składała się z 7 członków. Wnoszę więc, ażeby tę uchwałę zmienić i głosować na 8 członków.

JW. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto się z wnioskiem p. Czerkawskiego zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek przyjęty. Proszę więc oddawać kartki z 8 nazwiskami. (Skrutatorowie zbierają kartki.)

Proszę podać wynik ze skrytynium wyboru komisji bankowej.

P. Romanowicz ma głos.

P. Romanowicz. (czyta): Głosujących 100; absolutna większość 51. Otrzymali głosów: Badeni Kazimierz 89, Gorayski 100, Łubieński 98, Mandyczewski 98, Polanowski 97, Russocki 100, Simon 100. Smarzewski 100, Weigel 100, Wodzicki Ludwik 100, Zucker 96,

JW. hr. Marszałek. Ci panowie są zatem wybrani. Przystępujemy do wyboru komisji gospodarstwa krajowego.

P. Dr. Czerkawski. Proszę o głos.

JW. hr. Marszałek. P. Czerkawski ma głos.

P. Dr. Czerkawski. Wnoszę aby komisja ta składała się z 17 członków.

Głosy: Jest 17 nazwisk wydrukowanych.

P. Dr. Czerkawski. Tak, ale onegdaj zapadła uchwała, że ma się składać tylko z 16 członków.

JW. hr. Marszałek. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda podaję pod głosowanie. Kto się zgadza z tym wnioskiem, zechce rękę podnieść. (Większość.) Wniosek p. Czerkawskiego przyjęty.

Na skrutatorów zapraszam pp.: Skarszewskiego, Bolesława Rozwadowskiego, Gnoińskiego Wincentego, Sanguszkę, Wajgarta, (skrutatorowie zbierają kartki).

(Po chwili.)

Proszę o podanie wyniku wyboru do komisji drogowej.

P. Weigel ma głos.

Sprawozdawca p. Weigel. (czyta): Głosujących 93; absolutna większość 47. Otrzymali głosów: Borkowski 93, Brykczyński 93, Czajkowski Alfons 93, Dembowski 92, Gnoiński Wincenty 93, Gross 93, Jaworski 93, Koziębrodzki Władysław 92, Męciński 93, Tarnowski Stanisław junior 93, Torosiewicz 93, Żurowski 87.

JW. hr. Marszałek. Ci są zatem wybrani. Proszę o podanie wyniku wyboru do komisji górniczej. P. Scipio ma głos.

P. hr. Scipio. Głosujących 79; absolutna większość 40. Otrzymali głosów 79: pp. Chamiec, Gorayski, Hausner, Łubieński, Ochrymowicz, Sapięha Władysław, Skrzyński, Słonecki. Ci pp. zatem zostali jednomyślnie wybrani.

JW. hr. Marszałek. Przystępujemy do wyboru komisji gminnej z 11 członków.

P. Dr. Czerkawski. Proszę o głos.

JW. hr. Marszałek. P. Czerkawski ma głos.

P. Dr. Czerkawski. Wnoszę, żeby komisją gminną pomnożyć o 3 członków, gdyż jest bardzo zajęta, a więc zamiast 11 wybrać 14 członków.

JW. hr. Marszałek. Gdy nikt więcej głosu nie żąda, podaję pod głosowanie: Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek przyjęty. Proszę zatem o dopisywanie 3 nazwisk na kartkach.

Na skrutatorów zapraszam pp.: Kozłowski, Płazińskiego, Bobrzyńskiego, Goreckiego, Rybickiego.

(Skrutatorowie zbierają kartki).

W czasie obliczenia głosów przystąpimy do wyboru komisji petycyjnej z 24 członków.

Na skrutatorów zapraszam pp.: Romana Potockiego, Maxa, Tomisława Rozwadowskiego, Wierzbickiego, Lenińskiego, Henzla i Siemiginowskiego.

(Po zebraniu kartek):

Przystępujemy do wyboru komisji kolejowej z 7 członków.

Na skrutatorów zapraszam pp.: Edwarda Jędrzejowicza, Kopycińskiego, Zborowskiego, Tyszkiewicza i Wasilewskiego.

(Po zebraniu kartek).

Proszę o podanie rezultatu z wyboru do komisji gospodarstwa krajowego.

Sprawozdawca p. W a y g a r t. Rezultat z wyboru do komisji gospodarstwa krajowego jest następujący:

Głosujących 82; absolutna większość 42, otrzymali głosów: Augustynowicz 82, Gnoiński Jan 81, Gorayski 82, Gross 81, Henzel 82, Jędrzejowicz Edward 82, Klucki 82, Langie 82, Polanowski 82, Popiel 82, Potocki Roman 82, Sanguszko 82, Sapieha Adam 80, Struszkiewicz 82, Wierzbicki 82, Wodzicki Ludwik 82, Zamowski 82.

JW. hr. Marszałek. Ci zatem są wybrani do komisji gospodarstwa krajowego.

Proszę o podanie rezultatu z wyboru do komisji gminnej. P. Kozłowski ma głos.

P. Kozłowski. Głosujących 85; absolutna większość 43. Otrzymali głosów: Badeni Kazimierz 85, Czaykowski 85, Gorecki 81, Jędrzejowicz Adam 84, Koziobrodzki Władysław 84, Lasocki 85, Lenartowicz 85, Mieroszowski 85, Męciński 85, Pilat 85, Rozwadowski Tomisław 85, Starowiejski 85, Wasilewski 85, Wolański Władysław 85.

JW. hr. Marszałek. Ci panowie są zatem wybrani do komisji gminnej.

Przystępujemy do wyboru komisji szkolnej.

Na skrutatorów zapraszam pp.: Ochrymowicza, Chamca, Czajkowskiego, Popiela i Żurowskiego.

Stosownie do powziętej uchwały, p. sekretarz odczyta zechce imienny spis pp. posłów.

Sekretarz p. Stan. hr. Baden i (czyta spis posłów, pp. posłowie oddają kartki).

JW. hr. Marszałek (po skutecznym głosowaniu). Proszę przystąpić do obliczenia. Rezultat wyboru do komisji petycyjnej jest już gotów.

Sprawozdawca p. Rom. hr. Potocki ma głos.

P. Roman hr. Potocki. Głosujących 76; absolutna większość 39.

Otrzymali głosów po 68: Biliński, Bobczyński, Buchwald, Gniewosz, Golejewski, Kapri, Kopyciński, Korytowski, Kuczkowski, Lenartowicz, Mazaraki, Merunowicz, Michałowski, Pławicki, Płaziński, Rosner, Rozwadowski Bolesław, Sawa, Siemiginowski, Siczyński, Skrzyński, Strasser, Tyszkowski, Zborowski.

Reszta głosów rozstrzelonych.

JW. hr. Marszałek. Ci panowie są zatem wybrani do komisji petycyjnej.

Proszę odczytać rezultat wyborów do komisji kolejowej.

P. ks. Dr. Kopyciński. Głosujących 79; absolutna większość 40.

Otrzymali głosów: Borkowski Mieczysław 77, Gross 79, Hausner 79, Jaworski 79, Korytowski 77, Stadnicki Jan 79, Struszkiewicz 79.

Wszyscy zatem wybrani.

JW. hr. Marszałek (po dłuższej przerwie). Rezultat wyboru do komisji szkolnej proszę ogłosić.

P. Żurowski ma głos.

P. Żurowski. Głosujących było 103; absolutna większość 52.

Większością wybrani: Czartoryski Jerzy, Czerkawski, Dunajewski Biskup, Dzeduszycki Wojciech, Łoziński, Majer, Małecki, Pilat, Rey, Romańczuk, Romanowicz, Solecki Biskup, Tarnowski Stanisław (starszy), Wierzbicki, Zoll.

JW. hr. Marszałek. Upraszam tych Panów, którzy zostali do komisyj wybrani, aby w ciągu dnia dzisiejszego raczyli się zebrać celem ukonstytuowania się.

Dotychczas ukonstytuowały się następujące komisje:

Komisja gospodarstwa krajowego wybrała prezesem JE. Ludwika hr. Wodzińskiego, zastępcą Polanowskiego, sekretarzami Henzla Seweryna i Jana Gnoińskiego.

Komisja administracyjna: prezes Czerkawski, zastępca prezesa Szczęśny Koziobrodzki, sekretarz Onyszkiewicz.

Komisja kolejowa: przewodniczący Hausner, zastępca przewodniczącego Gross, sekretarz Struszkiewicz.

Komisja górnicza: przewodniczący Gorajski, zastępca przewodniczącego Chamiec, sekretarz Skrzyński.

Komisja gminna, przewodniczący Kazimierz hr. Badeni, zastępca przewodniczącego Alfons Czajkowski, sekretarz Adam Jędrzejowicz.

Komisja drogowa: Przewodniczący hr. Męciński, zastępca przewodniczącego Dembowski, sekretarz Gnoiński Wincenty.

Posiedzenie zamknięte.

Następne posiedzenie w poniedziałek o godzinie 11. przed południem.

Porządek dzienny będzie następujący (czyta):

Porządek dzienny

3. posiedzenia, 4. sesyi, V. peryodu Sejmu galicyjskiego, które się odbędzie w poniedziałek dnia 13. Grudnia 1886 o godzinie 11. przed południem.

1. Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o wniosku posła Władysława Koziobrodzkiego w przedmiocie zmiany postanowień §. 26. ordynacyi wyborczej gminnej.

Sprawozdawca p. Smolka.

2. Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego z petycji adjunktów krajowych archiwów aktów grodzkich i ziemskich we Lwowie i Krakowie o podwyższenie płacy.

Sprawozdawca p. Pietruski.

3. Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie spraw górniczych.

Sprawozdawca p. Wereszczyński.

Koniec posiedzenia o godzinie 3. minut 10. po południu.

